Nr. 160 | Wtorek 10 Czerwca 1884. | Rok II.

Prenumerata.
We LWOWIE:
rocznie 14 zł. 40 ct.
kwartalnie 3 zł. 60 ct.
miesięcznie 1 zł. 20 ct.
półmiesięcznie 60 ct.
Za odnoszenie do domu miesięcznie 20 ct.
NA PROWINCJI:
rocznie 19 zł. 20 ct. półrocznie 9 zł. 60 ct. kwartalnie 4 zł. 80 ct. miesięcznie 1 zł. 60 ct. za pół miesiąca 60 ct.
ZA GRANICĄ:
Dopłaca się miesięcznie 1 zł. do cen miejscowych.
Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1. i 15. każdego miesiąca.
Numer kosztuje 6 ct.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie także w Niedzielę i Święta o godzinie 8. rano.

Biuro Redakcji przy ulicy Kopernika l. 9. (urząd telegraficzny) Administracja i Ekspedycja przy ulicy Akademickiej l. 3.

Ogłoszenia.
Od objętości wiersza petytowego pięciołamowego 6 ct.
Reklamy w rubryce „Nadesłane“ 20 ct. od wiersza.
Jedno ogłoszenie drobne do 6 wierszy 20 ct.
Dołączenia do Kurjera (Prospekta, cyrkularze etc.) przyjmuje się za cenę 1 zł. od 100 egz. dla zamiejscowych a 50 ct. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.
Rękopisów Redakcja nie zwraca.
Listy reklamacyjne nieopieczętowane nie podlegają opłacie.

Dziś: Małgorzaty.
Środa: Barnaby.
Czwartek: Boże ciało.
Piątek: Antoniego z Padwy.
Sobota: Bazylego.
Niedziela: Wita.
Poniedziałek: Franciszka.

Kalendarz myśliwski: Wolno polować tylko na kozły, od połowy czerwca także na ptactwo błotne i wodne.

Wschód słońca o 4 g. 6 min
Zachód słońca o 7 g. 52 min.
Barometr: 765 m. na deszcze przechodowe.

Praca kobiet.

Dla filantropów i reprezentantów władz autonomicznych nie jest bynajmniej rzeczą tajną, że po chodnikach miast snują się wieczorami setki dziewcząt, niemal dzieci, na których twarzach odbija się piętno upadku moralnego. Świat, jak zwykle, rzuca na nie kamieniem potępienia, a jednakże istoty te nieszczęśliwe nie na wzgardę, ale raczej na litość zasługują. Rzadko popchnęła je na bezdroże namiętność, lub niechęć do pracy, ale najczęściej nędza, wynikająca z braku pracy kobiecej. Każde niemal dziewczę, zanim pozbyło się wrodzonego uczucia wstydliwości, walczyło długo z nędzą i niedostatkiem, z głodem i chłodem, aż nareszcie znękane walką i zagrożone śmiercią głodową — salwowało życie swoje puszczeniem się na szerokie flukty, w których tonąc, pozbyło się resztek uczuć szlachetnych. Lata młode szybko mijają, wdzięki znikają, nikt ręki pomocnej nie podaje, na każdym kroku spotyka je wzgarda. Istota taka, zrozpaczona, szuka ratunku w zbrodni, i kończy nędzny swój żywot u Marji Magdaleny, a w najlepszym razie jako żebraczka pod kościołem.

Jesteśmy przygotowani na to, że powyższym ustępem zgorszeni moraliści, osobliwie tacy, którym obcą jest nędza, odeprą nam przysłowiem ludowem, że „na rękę znajdzie się mękę“, byle tylko chciało się pracować. My jednak twierdzimy absolutnie, że w żadnem może kraju europejskim, nie daje się czuć taki brak pracy dla kobiet inteligentniejszych jak u nas we Lwowie.

Panny wychodzące z seminarjum nauczycielskiego mają większe wymagania od świata, aniżeli inne mniej wykształcone, ale jakież spotyka je rozczarowanie, kiedy każda, otrzymawszy dyplom nauczycielski, musi czekać lat kilka, a może i dłużej, zanim otrzyma jaką posadę, a tu tymczasem żyć trzeba. Szwaczka lub krawczyni, tak długo trzyma w pracowni swojej dziewczę, póki ono, ucząc się u niej, pracuje bezpłatnie, gdy się zaś poduczy i żąda płacy, natenczas albo je oddala, albo ofiarowuje płacę w kwocie 5 a najwyżej 12 zł. za całomiesięczną pracę.

Jeżeli jeszcze dziewczę ma rodziców, którzy je nakarmią, to zarobek ten wystarczy zaledwie na sprawienie bucików i kapelusza, ale jeżeli jest sierotą, nie jest w stanie z tak małej kwoty wyżyć, i po długiem pasowaniu się z nędzą schodzi na bezdroża, gdyż nie mogła przy pracy swojej zastosować owych ekonomicznych wyrazów: „Pracuj i oszczędzaj“.

Smutna dola tego biedactwa kobiecego nie jest obcą światu, a przecież nikt, z tych wielkich ludzi, których głos mógłby zaważyć na szali, nie podniesie tej kwestji dla obmyślenia środków zaradczych. U nas goręcej zajmują się ochroną zwierząt, zaś kobietom, żądnym pracy, a ginącym z głodu, każą się modlić o zmiłowanie do pana Boga, i zbywają proszących o ratunek słowami: „Niech pan Bóg opatrzy“.

Przed laty, szlachetni ludzie zajęli się losem kobiet i dali inicjatywę do założenia Stowarzyszenia „Pracy kobiet“. Stowarzyszenie to rokowało jak najpiękniejszą przyszłość. Początkowy świetny rozwój, pozwalał łudzić się nadzieją, że po kilku latach w instytucji tej znajdzie pracę kilkaset kobiet. Tymczasem marzenia prysły jak bańki mydlane. „Praca kobiet“ nie miała poparcia, i dziś istnieje już niemal tylko firmą, sztucznie podtrzymywaną przez kilka zacnych osób.

Przed kilku laty, jedna z najdostojniejszych protektorek tego Stowarzyszenia, wystosowała i ogłosiła dziennikami odezwę, wzywającą publiczność do popierania „Pracy kobiet“, a to przez dostarczanie robót. Piszący o tym fakcie, tak był rozczulony tą odezwą, że zaraz nazajutrz kupił tuzin chustek i dał tam do obrębiania, ale jakież było jego zdziwienie, gdy się dowiedział, że protektorka ta, wzywająca publiczność do popierania zakładu, wyprawę dla swej córki nie powierzyła „Pracy kobiet“, ale zakładowi św. Teresy, gdyż tam „taniej wypadało“, a resztę sprowadziła — z Paryża.

Otóż zdaniem naszem, zbyteczną była odezwa do publiczności, gdyż panie protektorki, gdyby tylko chciały szczerze zająć się tym zakładem, same mogłyby go utrzymać, wiążąc się wzajemnie w swoich sferach słowem, że wszystkie roboty, wchodzące w zakres pracy kobiecej, nie będą zamawiać w Paryżu, lecz powierzą Stowarzyszeniu „Pracy kobiet“, a z pewnością zakład ten mógłby świetnie prosperować, gdyż szersza publiczność, zachęcona przykładem, tłumnie pospieszyłaby tamże z obstalunkami.

A teraz słówko do Wydziału krajowego. Zdaje się nam, że tak pożyteczna instytucja, jak „Praca kobiet“, powinna znaleść poparcie u Wydziału prędzej, aniżeli pierwsza lepsza niezasłużona nawet w dziedzinie przemysłowej jednostka.

Przedkładamy przeto Wydziałowi krajowemu wniosek podniesienia upadającego już Stowarzyszenia przez utworzenie tamże szkoły robienia kwiatów i założenie fabryki dla wyrobów kwiatów i wieńców pogrzebowych, oraz fabryki wyrobów krawatek męskich.

Założenie takich fabryk nie wymaga wielkich kapitałów, a przynosiłyby krajowi i miastu naszemu potrójną korzyść: po pierwsze, pozostałoby rocznie kilkasettysięcy złr. w kraju, po drugie: dałyby sposób do życia setkom kobiet, a po trzecie: publiczność miałaby towar tańszy, gdyż wolny od cła i kosztów transportu. Produktami temi zasypać by można i wyrugować z kraju naszego towar paryski i berliński, a nawet eksport przeniość dałby się na Bukowinę, Rumunję i dalej na wschód.

Założenie takich fabryk oddziałałoby korzystnie na nasze stosunki społeczne.

SPŁACONY DŁUG

(historyczna nowelka).

(Ciąg dalszy.)

Powołany do Hamburga!—Powołany jako dramaturg, dla nowego teatru, i to z pensją ośmiuset talarów. Pisał do niego Fryderyk Loewen, tamtejszy literat, który połączył się z hamburgskimi kupcami celem założenia narodowego teatru. Na projekt Loewena wybrano Lessinga, autora „Miss Sary Sampson“ jako dramaturga i ofiarowano mu wyż wymienioną pensję, i bezpłatne pomieszkanie w budynku teatralnym... „Najjaśniejsze słońce w mojej ciemnicy!“ — zawołał Lessing w pierwszym radosnym zachwycie. Jakże to niespodzianie i ponad wszelkie oczekiwanie zmieniło się jego położenie. Mógł uciskające go długi pospłacać, ojcu i braciom nadal pomagać i oddać się pracy, która odpowiadała jego życzeniom... Czy ma zaraz jechać do Hamburga? Zdawało mu się lepszem, przódy pojechać do Berlina, aby donieść przyjaciołom o swojem szczęściu, a pani Haubenstricker oznajmić, że posyłkę pieniędzy z Hamburga powinna za pewną uważać. Gleim dał mu sześć pistolów, trzydzieści talarów w złocie, swobodny więc jak skowronek wrócił Lessing nad brzegi Sprei.

Pierwszy jego krok, gdy wylazł z wozu pocztowego, był w stronę mikołajskiego cmentarza. Berta stała przy oknie i widziała go wchodzącego; już na ulicy spostrzegł ją i zdjął kapelusz witając uprzejmie.

— Mamo, mamo! — zawołało dziewczę zarumienione po same uszy — on jest rzeczywiście tutaj i musi już być na schodach! Widzisz, że on o tobie nie zapomniał. Czym ci nie mówiła, że wróci i na każdy sposób zapłaci?

— Czy ty mówisz o Lessingu? — zapytała pani Haubenstricker i zdziwiona zerwała się z krzesła. — W tem zapukał do drzwi, wszedł i gorąco uścisnął ich ręce. Jakże się miewa szanowna pani. Panno Berto, dzień dobry pani! Proszę przeczytać ten list, jadę do Hamburga, osiemset talarów pensji!... Czy mogę znowu w czasie mego krótkiego pobytu zająć dawną izdebkę? Tylko proszę na ośm dni, bo tyle tylko chcę tutaj z przyjaciołmi spędzić!

— Tego nie będzie można zrobić — rzekła pani Haubenstricker ruszając ramionami. — Czeladnik rzeźnika Krügera wynajął izdebkę zaraz po pańskim odjeździe, a więcej już, jak pan wie, nie mam miejsca.

— Prawdziwie porządny człowiek — dodała po chwili kaszlając znacząco — który mi za czynsz i wikt regularnie płaci!

— Co za szkoda — zawołał Lessing — że kto inny zamieszkuje pokój! Muszę się zatem oglądnąć za pomieszkaniem. Prawdopodobnie dostanę je u księgarza Nikolai, który ma ogromny dom. Co się zaś tyczy mego długu u pani, to muszę z boleścią zauważać, że moje nadzieje uzbierania pieniędzy potrzebnych w czasie podróży, spełzły na niczem. Za dalekobym zaszedł, gdybym chciał opowiadać pani jak okropnie zawiodłem się na baronie. Kilkakrotnie zamierzałem napisać ów fatalny list do pani, ale nie miałem odwagi tego dokonać.

Pani zmarszczyła czoło, zwolna obróciła się do córki i popatrzyła na nią wzrokiem, który mówił: A kto miał słuszność, ty czy ja? Prawda, że przyjechał, ale bez grosza, pytam się więc ciebie, czy jeszcze znajdujesz mój wyrok okrutnym? Czy chcesz jeszcze, abym była łagodniej myślała? Czy widzisz teraz, żeś była głupią, robiąc nadzieję z powodu tego malarza, że przybędą pieniądze, lub Lessing z nimi?

Berta zrozumiała to spojrzenie. Dawne rumieńce znikły z jej policzków. A więc się zawiodła! Lessing przybył z próżnemi rękami, a jej nadzieje połączenia się z Janem, o którem myślała, spełzły na niczem.

Po chwili zabrał głos znowu poeta. On mówił o pieniądzach, które zawdzięczał Gleimowi, musi je jednak mieć, gdyż podróż do Hamburga pochłonie je. Będzie jednak ciągle myślał o tem, ażeby pani wiadomą sumę ztamtąd dostała, i prosił by się na niego nie gniewała za to.

Podając tymczasem ten surowy i nieobrobiony wniosek pod rozwagę sfer przemysłowych i decydujących, żywimy niepłonną nadzieję, że głos nasz nie przebrzmi bez echa i znajdzie poparcie u ogółu.

Galicyjskie Towarzystwo muzyczne.

(szkice historyczne).

VI. Nie chcemy wyciągać wszystkich grzechów, ale jednego niepodobna pominąć: poniewierania niemal wszystkiego, co narodowe. Wystarczy przytoczyć nader niegodziwy sposób traktowania śp. Moniuszki i Zeleńskiego, którzy udawali się do artystycznego dyrektora, aby im dał sposobność zaprodukowania swych dzieł.

Żyjący pomiędzy nami artysta śpiewak Köhler każdemu szczegółowo może opowiedzieć jak Moniuszko ze łzami w oczach żalił się na Mikulego.

Karol Kozłowski, dzielny skrzypek, którego uczniowie zajmują wybitne stanowiska w sferach muzykalnych starał się o profesurę skrzypców na próżno; natomiast dano mu kurs elementarny fortepianu. Słomkowski Fr. również dobry skrzypek i harmonista ma powierzony kurs elementarny fortepianu (czemu nie fagotu?) Złośliwi utrzymują że taka obsada ma na celu zabezpieczenie: aby który z pianistów profesorów niedorównał dyrektorowi.

Obecny dyrektor artystyczny po dziś dzień koresponduje ze swoimi najwierniejszymi (Polakami) po niemiecku.

Z tego cośmy w sprawie Towarzystwa muz. wypowiedzieli, czytelnik potrafi wskazać, gdzie jest to prawdziwe źródło tak szkodliwe dla Towarzystwa.

Kończąc te szkice ze smutnej historji Towarzystwa muzycznego zaznaczamy, że instytucja wtedy tylko mogłaby się rozwinąć, a przedewszystkiem podźwignąć, gdyby:

1) zmieniono statut,
2) powołano nową siłę na dyrektora artystycznego
3) obsadzono profesury specjalistami.

Ad. 1. Statut należy przedewszystkiem w tym kierunku zmienić, aby instytucję „strohmanów“ usunąć, boć to śmieszne, aby pierwszy lepszy, zapłaciwszy 4 zł., decydował o losach Towarzystwa i w sprawach muzycznych, o których niekiedy ma tyle pojęcia co ślepy o kolorach! Za granicami dawno już tylko czynni członkowie mają prawo wybieralności i wyboru, a nie wspierający, którzy z natury rzeczy mają tylko popierać cele Towarzystwa przez wkładki. Doświadczenia pouczyły, że w Towarzystwie muzycznem u nas właściwie wielu członków wspierających zasłużyło na nazwę rozpierających, bo dopomagali do teroryzowania czynnych członków, którzy swój talent, czas, wiedzę i t. d. poświęcali dla Towarzystwa.

Ad 2. Ponieważ z wiekiem każdy człowiek się przeżywa, więc i dzisiejszy dyrektor (pomijając krytykę jego działalności) powinien być traktowany jako wysłużony żołnierz.

Wzgląd ludzkości nakazuje, na starość nie usuwać go zupełnie, lecz należy mu dać emeryturę, lub pozostawić go dyrektorem szkoły fortepianowej, w której bezwzględnie jest mistrzem. Nowa siła powołana na dyrektora (nie przez członków wspierających), tylko przez ogólne zgromadzenie amatorów muzyków a co najmniej przez wydział, wybrany z grona muzyków, zdoła skupić wszystkie siły grodu, połączyć wszystkie koła. Kto wie, czyby nienastąpiła unja z pięknie rozwijającą się „Lutnią“ posiadającą dziś do 1500 zł. dochodu. A gdy się jeszcze do zarządu powoła znane z czynu i dobrych chęci osobistości i potrafi zainteresować ogół miłośników i ofiarodawców i t. p. natenczas znajdą się środki i powstanie zaiste Towarzystwo, o jakiem Lwów ledwie marzył.

Ad. 3. Na profesorów należy powołać rutynowanych specjalistów, a przedewszystkiem szkołę śpiewu należy obsadzić nietylko dobrym śpiewakiem ale i rutynowaną śpiewaczką, co będzie niepomiernej doniosłości dla przyszłej opery polskiej. Kończymy więc nasze uwagi, i zachęcamy wszystkich dbających o dobro ogólne do zastanowienia się nad upadkiem Towarzystwa, a względnie nad podźwignięciem instytucji, do czego w pierwszej linji jest powołany sejm i miasto które tysiące z grosza publicznego wydają, a nie wglądają, w jaki sposób fundusze te są spożytkowane. Inaczej jeżeli Towarzystwo z przybranem nazwiskiem „konserwatorjum“ de facto nie istnieje, pocóż wydawać takie sumy, albowiem szkoła fortepianu ostoi się i bez subwencji.

Wycieczka nad Gopło.

Jak wędrowiec po kilkodniowej utrudzającej podróży z ochotą siada pod cieniem rozłożystej drzew korony i znużoną piersią chwyta chłodny wietrzyk, płynący miękką falą od szemrzących strumieni, tak i uczestnicy IV Zjazdu przyrodników i lekarzy polskich, spełniwszy piękne zadanie w sekcyjnych i ogólnych posiedzeniach, ochoczo pospieszyli na serdeczne zaproszenie Kujawiaków nad modre Gopła fale, pod kruszwickiej wieży szczątki, aby tam przy kolebce dziejów naszych tam, gdzie najstarsze tradycje i wspomnienia przenoszą początek Polski, wyłaniającej się ze Słowiańszczyzny, „podumać i potęsknić nad pomnikami sławy naszej.“

Piękna to była zaiste myśl — a wykonanie i przeprowadzenie jej przewyższyło wszystkie oczekiwania. Miasto Gniezno i Kujawy przyjęło gości naszych tak serdecznie, w tak podniesionym nastroju ducha, że chwile d. 5 b. m. spędzone zapewne każdy na długo zachowa w pamięci.

Około 270 osób z profesorami dr. Majerem, Szokalskim, Dybowskim na czele, z kilkunastu paniami wyruszyło o kwadrans na 7 z Poznania i pospiesznym nadzwyczajnym pociągiem przybyło do Gniezna o godzinie 7, gdzie licznie zebrana publiczność i komitet celem przyjęcia gości utworzony, głośną fanfarą przywitali przybywający pociąg. Widzieliśmy pomiędzy innymi czcigodnego pana hr. Edwarda Ponińskiego z Wrześni, dr. Chełmickiego z braćmi, hr. Żółtowskiego Stanisława, W. Wierzbickiego, Langiego, Kuglera itd. itd., którzy uprzejmie i gościnnie przyjmowali i podejmowali przybyłych.

Pan dr. Kaźmirz Krasicki przydłuższą przemową odezwał się do zebranych w sali dworca, witając mężów nauki w prastarym grodzie Lecha, co w Gnieźnie ugruntował kolebkę przyszłej wielkości narodu. Z zapałem zwrócił się mowca do reprezentantów czeskiego narodu (z których niestety tylko jeden dr. Czerda wziął udział w wycieczce, gdyż reszta powrócić musiała do obowiązkowych zajęć w Pradze) i wzywał ich do bratniej łączności i wspólnej pracy. Z przyciskiem zaznaczył, że nauka polska i słowiańska nie ma nic wspólnego z fałszywym kierunkiem materjalistycznym, i zakończył okrzykiem na cześć gości z różnych stron Polski i Słowiańszczyzny. Mowę p. Krasickiego przyjęto głośnemi oklaski.

Ugoszczeni przez Szanownych Gnieźnian i okolicznych obywateli, udaliśmy się w licznie na ten cel przygotowanych pojazdach do katedry, wśród drobnego deszczyku i zaciemnionego nieba, nie rokującego dobrej pogody.

W starożytnych murach naszej metropolji oprowadzali gości księża R. Ziółkowski i S. Gdeczyk, wikarjusze archikatedralni, tłómacząc znaczenie pamiątek i starych zabytków. Około trzy kwadranse na 9 obecni w katedrze kapłani odśpiewali przy trumnie św. Wojciecha prastarą pieśń „Bogarodzica“, której rodacy z dalszych stron Ojczyzny przybyli z wzruszeniem wysłuchali.

Ostatnie strofy tej wspaniałej pieśni „Już nam czas — godzina...“ przypomniały nam, że i na nas czas wrócić na dworzec, z którego po serdecznem przemówieniu i podziękowaniu przez prof. Szokalskiego pomknęliśmy chyżo przez Trzemeszno (gdzie nas witano na dworcu), Mogilno i Junikowo do Inowrocławia. Deszcz padał jeszcze — ale niebo już się wyjaśniło.

Zagrzmiała na powitanie muzyka, goście wysiadający z wagonów zmięszali się z licznym orszakiem Kujawiaków, oczekujących nas na dworcu, dłonie splotły się w bratnim uścisku — a p. radca Rakowski poetycznem przemówieniem powitał przybyłych na kujawską ziemię rodaków.

Z drugiej strony dworca stało sto pojazdów i powózek, ozdobnych w zieleń i barwy kujawskie, zaprzężonych dziarskiemi rumakami, podziwianych przez znawców i lubowników.

W największym porządku ruszył orszak ten, złożony z pięknych pojazdów, lekkich wolantów i potężnych żniwnych wozów, ku miastu, którego mieszkańcy tłumnie wylegli na powitanie gości. Muzyka poprzedzała pochód.

Zwiedziliśmy solanki, warzelnią soli, na których powiewały chorągwie o barwach kujawskich, a uprzejmi kierownicy tych zakładów oprowadzali gości, pokazując im wszystko, co godnem było widzenia.

Między zwiedzaniem solanek a warzelnią soli było przyjęcie w kursalu przez komitet złożony z pp.: posła Brzeskiego, posła Grabskiego, posła Tomasza Kozłowskiego, członka Izby panów J. Kościelskiego, Maksa Kozłowskiego, Brzeskiego z Krotoszyna, Dembińskiego, ks. dziekana Gantkowskiego, ks. lic. Glabisza, Łyskowskiego, Wierzbickiego itd. itd. Obywatelstwo licznie się zgromadziło z powiatu inowrocławskiego, mogilnickiego a nawet z Prus sąsiednich nie brakło reprezentantów.

O godzinie $12^1/_2$, po przemówieniu p. Grabskiego i odpowiedziach profesora Szokalskiego i Majera — wyruszyliśmy do Kruszwicy.

Niebo zaczęło się wypogadzać, otucha wstąpiła w serca gospodarzy, zatrwożonych, że ciężkie ich trudy i koszta, łożone na przyjęcie gości, zamokną i w $^3/_4$ jeśli nie $^4/_5$ stracą na uroku. Pan Bóg zrządził inaczej — niebo zaczęło się wyja-

---

Ale zmarszczki z jej czoła nie znikły. Mruczała coś, czego on nie rozumiał. Potem podał pani rękę, dostał jednak po pewnem wahaniu tylko dwa palce, podczas gdy ręka Berty była w jego dłoni zimną jak lód.

Odszedł, a dziewczę padło na krzesło. Z oczu płynęły obfite łzy. Widziała przed sobą Jana. Od przyjaciółki dowiedziała się, że ukończył większy obraz. Mistrz jego Rode był z tej pracy bardzo ucieszony i pozwolił, ażeby dać ten obraz na najbliższą wystawę. Może się znajdzie jaki kupiec, a gdyby tak Jan dostał za swe dzieło piękną sumkę, to byłoby to na każdy wypadek ładnym początkiem. Jakżeż się Berta cieszyła tą wiadomością! Jak pięknie malowała w myślach swych przyszłość młodego artysty z nią złączonego. Lessing pewnie z pieniądzmi przybędzie, wtedy matka sąd swój złagodzić będzie musiała i inną się okaże, jak się spodziewać z jej słów należało... Teraz wprawdzie przybył Lessing, lecz bez niczego, a wzrokiem dała jej matka do zrozumienia, że miała bądź co bądź słuszność źle o artystach sądząc.

Nagle głośnym wybuchnęła płaczem; płakała nad grobem, w którym jej i Jana miłość spoczywała. Pani Haubenstricker chciała już wyjść z pokoju i udać się do kuchni, aby płaczu córki nie słyszeć, gdy w tem łzy Berty zniknęły. Cóż tam rosło na owym grobie? Oto kwiatek najpiękniejszej wspaniałości. Kwiatek nowej nadziei i nowej pociechy. Berta podskoczyła. Jej oczy znowu zajaśniały, głośno i radośnie zawołała:

— Jego twarz przecież za uczciwa, ja buduję dalej na niej nadzieję! Uważaj tylko, on ci poszle pieniądze z Hamburga, a gdy przesyłka nadejdzie, pewnie zmienisz okrutne swoje mniemanie.

— Czy ja rzeczywiście mam tak głupią córkę? — zapytała pani Haubenstricker załamując ręce. — Jak ty możesz mi jeszcze o tych rzeczach wspominać. Nie zapominaj o tem, że on ma jeszcze stare długi. Nie zaspokoił ich pewnie, ponieważ podczas podróży niczego oszczędzić nie zdołał, więc to co zarobi w Hamburgu pójdzie w części na pokrycie dawniejszych zaległości. Jest prawdopodobnem, że gdy kolej zapłacenia na mnie wreszcie przyjdzie, będę już dawno w mogile spoczywać, a ty posiwiejesz. Ale dosyć już o tem, już dosyć mam tego wszystkiego, powtarzam ci zatem daj mi już raz pokój z twoim malarzem i gazetnikiem.

Berta umilkła, spoglądając na słońce ginące już za wieżycą kościoła. Przed jej oczyma stanął żywo obraz ukochanego Jana i Lessinga twarz zacna, szlachetna. W serce jej wstąpiła nowa nadzieja.

(Ciąg dalszy nastąpi).

śniać, wiatr porozpędzał chmury i im więcej zbliżaliśmy się ku Kruszwicy i dalej jechaliśmy w głąb Kujaw, tem jaśniej wyzierało słońce, jakby nam powiedzieć chciało: jedziecie ku Kujawom, gdzie was ciekawe czekają zjawiska.

Kujawski czarnoziem bujną cieszy się roślinnością, zboża wyrosłe w słomę i ziarno obfity rokują plon; nadnoteckie łęgi cudną zielenią rozweselają oko, a wznoszące się w górę kominy cukrowni zdają się wyglądać i obliczać, ile tam słodkich buraków wyda kujawska ziemia, ile statków ładownych spłynie Notecią do Gopła, a Gopłem do Kruszwicy.

Krakowianie i Warszawiacy z wesołem obliczem przyglądali się tej pięknej kujawskiej ziemi, a ten i ów nucił na znaną melodję:

Oj prześlicznaż ta kujawska ziemia ukochana,
Jak dzieweczka wystrojona na niedzielę zrana,
Strojna w kwiaty i zbóż wianki po nad Gopłem siedzi,
Taka czysta i spokojna jakby po spowiedzi.

To tylko chyba jedno psuje wesołą nutę, że owe kominy cukrowni kujawskich mogłyby nam także niejedno powiedzieć o napływie obcokrajowców, zwabionych zyskami, co płyną z burakowej słodyczy, którzy często główne zagarnąwszy zyski, kujawskiemu ziemianinowi umieją pozostawić wytłoczyny...

Przejechaliśmy Montwy, zapisane krwawą cyfrą 13. lipca 1666 r. na smutnych kartach naszych dziejów.

Z bratniej ręki rokoszan Lubomirskiego, gnanej żądzą zemsty i niezgodą, padł tutaj kwiat rycerstwa polskiego, blisko 4000 bitnych kawalerów, wsławionych w bojach Czarnieckiego. Król Jan Kazimierz i przyszły bohater z pod Wiednia, Jan Sobieski, opłakiwali ich zgon nieszczęsny. Wczoraj rozjaśniły się zapewne w niebieskiej krainie ich czoła na widok bratnie, zgodnie złączonych synów Polski, pouczonych doświadczeniem nabytem w niedoli...

Ej Bahoża, Bahoża,
Same łęgi, niziny,
Szum lasów, łan zboża
I doliny, doliny

— tak śpiewa mazowiecki lirnik, a po za tą Bahożą, przez którą jedziemy, widząc zdala Gorę i Szarlej, już zarysowuje się kruświcka kolegiata, niegdyś katedra kujawska, dominująca nad Gopłem i Kruszwicą, niegdyś stolicą Lechitów a dziś skromną mieściną, u której stóp stare Gopło, nasze morze polskie, tajemniczemi szepty dawne powtarza podanie o Popielach i o tych myszach, co choć Chwostka zjadły — nie zjedzą tych, którzy im się zjeść nie pozwolą.

Po zwiedzeniu kolegiaty, którą ks. prałat Simon gościom otworzył i pokazał, powitał pan Alfons Moszczeński gości serdeczną przemową u stóp ruin kruświckiej wieży, zapraszając ich na wyspę, zieleniejącą opodal wśród goplanej fali, a ustąpioną łaskawie dla gości przez właściela p. Heina.

Wspólna uczta, ofiarowana gościom przez zacnych Kujawiaków, złote serce kochanych gospodarzy, zabawa iście ludowa wśród przemówień i dźwięków muzyki, były koroną i uwieńczeniem tej wycieczki i całego zjazdu. Serca rosły i rozgrzewały się ciepłem słowa i uściskiem bratniej dłoni. Część gości przeprawiła się przez Gopło parowcem, reszta doszła lub dojechała wązkim przesmykiem; przeszło 300 osób zasiadło pod przygotowanemi namiotami do gościnnego stołu.

Szereg toastów rozpoczął p. radzca Rakowski, wznosząc po pięknej poetycznej rymowanej przemowie kielich piastowskiego miodu na cześć gości.

Szły kolejno mowy pp. profesorów Szokalskiego i Majera, Fr. Brzeskiego, posła, Brzeskiego z Krotoszyna, dr. Sachockiego, który zaimprowizowanemi krakowiakami wszystkich zelektryzował, Tomasza Kozłowskiego, ks. dr. Kanteckiego, Fr. Dobrowolskiego, dr. Kusztelana, Józefa Kościelskiego, który poetyczną formą swego przemówienia głośne zdobył oklaski.

Przemówił i chłop kujawski, nie brakło słowiańskiego obnoszenia po wyspie, były mowy na cześć Czechów, a i Rusin halicki znalazł się przy polskiej biesiadzie.

Około godziny 7 z żalem rozstawano się z tą piękną wyspą, na której kilka tak uroczych chwil spędzono.

W Inowrocławiu goście składali Kujawiakom szczerą podziękę, gospodarze przez usta pana Tomasza Kozłowskiego żegnali się z lubymi gośćmi, polecając się ich pamięci — a kiedy o $11^1/_2$ pociąg ruszył z dworca, głośny okrzyk: „Bóg zapłać“ i „Żegnajcie!“ rozległ się wśród nocnej ciszy.

W Trzemesznie powitano nas w przelotnym biegu pociągu, w Gnieźnie czekali licznie zebrani obywatele gnieźnieńscy, zapraszając na herbatę i krótkie wytchnienie. Dziękowano im z całego serca. Za miastem na pożegnanie zajaśniały sztuczne ognie, oświecając pięknemi kolory wychylone z wagonów rozpromienione oblicza, gromady ludu i wspaniałe kontury gnieźnieńskiej katedry.

Około godziny 2 wróciliśmy do Poznania, unosząc ze sobą najmilsze wspomnienia.

Program XVIII. walnego zgromadzenia Towarzystwa pedagogicznego w Tarnowie.

Celem uroczystego przyjęcia i serdecznego ugoszczenia uczestników XVIII. walnego zjazdu Towarzystwa Pedagogicznego zawiązał się w Tarnowie pod przewodnictwem burmistrza miasta komitet miejscowy, który dla podziału pracy zorganizował 7 odrębnych komisyj, jak: informacyjną, obiadową, kwaterunkową, wycieczkową i t. d. Komitet przyjęcia funkcjonować zacznie dnia 16 lipca w południe i powita uroczyście uczestników zjazdu za przybyciem pociąg południowego lwowskiego. Komitet kwaterunkowy rozda na peronie uczestnikom zjazdu w kopertach bilety na mieszkania, obiady, śniadania, etc. i zajmie się rozmieszczeniem gości w przygotowanych dla nich mieszkaniach. — Wieczorem o 6 godz. projektowana jest przechadzka do parku ks. Sanguszki w Gumniskach; a o godzinie $8^1/_2$ koncert amatorski w sali teatralnej.

Dnia 17 lipca rano o godz. 9 uroczyste nabożeństwo w katedrze, poczem nastąpi I. posiedzenie XVIII. walnego zgromadzenia w wielkiej sali gmachu kasy oszczędności. Po powitaniu zgromadzenia przez reprezentantów: miasta, powiatu, duchowieństwa, nastąpi zagajenie zgromadzenia przez prezesa Tow. Pedagog.

Obiad o godz. 2 w lokalności, na bilecie obiadowym wymienionej. — O godz. 4 po południu poświęcenie i odsłonięcie pomnika Kazimierza Brodzińskiego przed gmachem gimnazjalnym. — O 6 godzinie festyn w ogrodzie miejskim na cześć zjazdu.

Dnia 18 lipca o 8 godz. rano drugie posiedzenie; o godz. 2 obiad; o godz. 4, wycieczka do Okocima osobnym pociągiem spacerowym; powrót do Tarnowa około godz. 11 wieczorem. Właściciel Okocima p. Götz, objawił najuprzejmiej gotowość ugoszczenia u siebie członków zjazdu pedagogicznego.

Dnia 19 lipca rano o godz. 8 trzecie posiedzenie walnego zgromadzenia. — O godz. 3 uczta pożegnalna, urządzona przez Reprezentacją miasta Tarnowa na cześć uczestników zjazdu.

Członkowie Towarzystwa Pedagogicznego, pragnący wziąć udział w tegorocznym walnym zjeździe, raczą się zgłosić do Zarządu tego oddziału, do którego przynależą, (członkowie zaś oddziału lwowskiego wprost do Zarządu Głównego tow. Pedagog. we Lwowie, ul. Pańska l. 9) i przesłać (za przekazem pocztowym) należytość udziałową w kwocie 1 zł. 50 ct., podając dokładny i czytelny adres. Uczestnicy zjazdu, pragnący wziąć udział w projektowanej na dzień 18 lipca wycieczce do Okocima, raczą przesłać nadto kwotę 1 zł. na pokrycie kosztów podróży do Okocima i napowrót. Przyjęcie w Okocimie jest bezpłatne.

Zarząd Główny prześle w pierwszych dniach lipca uczestnikom zjazdu karty uczestnictwa, uprawniające do zniżenia ceny jazdy na kolejach galicyjskich. Komitet miejscowy tarnowski postara się o bezpłatne umieszczenie gości, a nadto otrzyma każdy uczestnik bezpłatnie bilety na śniadania, na dwa obiady, na ucztę pożegnalną, na festyn ogrodowy i t. d.

Ponieważ komitet miejscowy trudnem swem zadaniu należytego umieszczenia i ugoszczenia uczestników zjazdu tylko w tym razie podołać może, jeżeli uczestnicy wcześnie się zgłoszą, przeto uprasza Zarząd Główny o jak najwcześniejsze zgłaszania się (już w ciągu czerwca), nadmieniając, że z dniem 2 lipca br. zamyka stanowczo listę uczestników.

Spis imienny uczestników ogłaszany będzie w *Szkole*, jak w latach poprzednich.

Wraz z kartami uczestnictwa prześle Zarząd Główny uczestnikom zjazdu ewentualne karty legitymacyjne na kolej.

Porządek dzienny walnego zgromadzenia ogłosi Zarząd Główny w *Szkole* i w dziennikach publicznych w terminie, przez statut ustanowionym.

Członkowie towarzystwa, życzący sobie, ażeby ich odczyty lub wnioski umieszczone były na porządku dziennym walnego zgromadzenia, mają je najpóźniej do 15 czerwca br. u Zarządu Głównego zgłosić, dołączając do wniosków dokładne motywa i podając w krótkości główną osnowę odczytu.

Komitet kołomyjski, zawiązany w kwietniu br. celem zwołania wiecu nauczycielskiego, porozumiawszy się z Zarządem Głównym tow. Pedagog. co do przyjęcia na porządek dzienny spraw, przez komitet wiecowy opracowanych, dotyczących ustawodawstwa szkolnego, odstąpił od zamiaru zwołania wiecu we Lwowie, a natomiast uprasza wszystkich kolegów, którzy się interesowali sprawami projektowanego wiecu, ażeby jak najliczniej przybyć zechcieli na walny Zjazd do Tarnowa. O karty uczestnictwa można pod warunkami, powyżej wymienionymi, zgłaszać się także do komitetu wiecowego w Kołomyi, który te zgłoszenia zakomunikuje Zarządowi Głównemu.

Ponieważ w skutek tego spodziewać się można żywszego, niż w latach poprzednich, współudziału w zjeździe, przeto tembardziej pożądanym jest pospiech w zgłaszaniu się na zjazd, ażeby komitet tarnowski wcześnie mógł wiedzieć, w jakich rozmiarach ma czynić przygotowania. Opóźniając się ze zgłoszeniem uczyniłoby się przykreść komitetowi, a sobie zawód.

Wycieczka do Żegiestowa i Krynicy.

Ażeby uczestnikom zjazdu pedagogicznego Tarnowskiego dać sposobność zwiedzenia sławnych z piękności okolic górskich, leżących wzdłuż kolei tarnowsko-leluchowskiej (polski Semmering), tudzież słynnych miejsc kąpielowych Żegiestowa i Krynicy, zawiązał się w Tarnowie komitet, który się zajmie urządzeniem dwudniowej towarzyskiej wycieczki w góry z następującym programem:

W niedzielę dnia 20 lipca o godz. 5 min. 20 rano wyjazd koleją (pociągiem pospiesznym) do Żegiestowa. Po zwiedzeniu zakładu kąpielowego wieczornym pociągiem wyjazd do Muszyny, gdzie urządzony będzie nocleg. — Dnia 21. rano o godz. 7 jazda podwodami do Krynicy (10 kilometrów); wieczornym pociągiem powrót do Tarnowa, gdzie się łączą pociągi kolei Karola Ludwika w obu kierunkach do Krakowa i do Lwowa. Komitet zajmie się urządzeniem wspólnych objadów i wieczerzy, wynajęciem podwód, dostarczeniem biletów kolejowych i najęciem pomieszkania na nocleg w Muszynie. Za udział w tej wycieczce dwudniowej płacą uczestnicy 8 zł., która to kwota posłuży na pokrycie wszystkich wydatków. — Chcący wziąć udział w tej wycieczce raczą wcześnie — najpóźniej zaś do 10 lipca — przesłać na ręce p. Romana Vimpellera, prof. gimnaz. w Tarnowie, kwotę 8 zł. za przekazem pocztowym, podając dokładnie swój adres. — W wycieczce tej mogą brać udział kobiety, ponieważ program nie obejmuje uciążliwych wycieczek pieszych. Liczba uczestników ograniczona jest najwyżej do 60 osób, z tego powodu należy się jak najwcześniej zgłaszać, ażeby Komitet miał możność poczynić na czas potrzebne przygotowania. — Uczestnicy zjazdu, którzy się zgłoszą do tej wycieczki, otrzymają w Tarnowie w czasie zjazdu pedagogicznego za okazaniem recepisu pocztowego, który służyć będzie za legitymacją, w biurze informacyjnem (pawilon obok tak zwanej starej poczty, naprzeciw starostwa) osobne bilety, uprawniające do uczestniczenia w wycieczce.

KRONIKA.

Personalja. Dr. Biesiadecki, protomedyk od kilku dni jest chory, — P. Lukas, śpiewak, wrócił z swej artystycznej wycieczki, podczas której zbierał zasłużone laury i osiadł we Lwowie.

Mianowania: Kierownik szkoły ludowej w Brzeżanach Stanisław Kostecki, mianowany inspektorem szkolnym pow. dla okręgu Zaleszczyki, nauczyciel szkoły wydz. w Samborze, Adrjan Łotocki, powiatowym inspektorem dla okręgu kołomyjskiego.

Zmarł w Wiedniu generał-major i podporucznik gwardji przybocznej węgierskiej hr. Mikołaj Török Szendrö licząc lat 72.

Rada miasta Lwowa odbędzie dziś i jutro posiedzenia.

Dr. Finkelstein uprasza nas o sprostowanie podanej przez nas wiadomości a mianowicie, że nie zmienił wyznania tylko nazwisko swe na Leśniewski.

Z kolei transwersalnej dowiadujemy się, że linja Oświęcim-Podgórze oddaną będzie do użytku z początkiem lipca, Grybów-Zagórz w sierpniu, zaś Nowy-Sącz-Żywiec i Stanisławów-Husiatyn w październiku.

Ad usum... „Djabła" krakowskiego. W ostatnim numerze pisma tego, znajdujemy wiersz, piętnujący słusznie redaktora *Kikeriki* Berga, za jego napaści na Kraszewskiego. Przy tej sposobności podnosi *Djabeł* z naciskiem, że Berg jest izraelitą. Otóż podajemy do wiadomości jego djabelskiej mości, że Berg nigdy żydem nie był — i że pismo jego *Kikeriki* jest skrajnie antisemickie — jak się z ostatnich dwóch numerów przekonać można.

Św. Medard obszedł się w tym roku z nami bardzo łaskawie, chociaż kilkakrotnie w ciągu dnia groził deszczem. Mamy więc cudowną perspektywę pogodnych dni, festynów, wycieczek i t. p. Płaczą tylko — parasolnicy i dyrekcja teatru.

„Zabawa muzykalno-kwiatowa" na dochód pomnika Kazimierza Wielkiego, zgromadziła w niedzielę dość znaczną ilość publiczności w ogrodzie miejskim. Widocznie jeszcze nie tak ubogo we Lwowie, jak utrzymują pesymiści, kiedy, mimo, iż na jeden dzień zapowiedziano aż cztery rozmaite festyny i wycieczki, nigdzie publiczności nie brakło. Jednodniówka, wydana staraniem komitetu festynowego, prezentuje się bardzo korzystnie, niepotrzebnie jednak wmieszano tam niektóre ustępy polemiczne, które do festynowego pisma nie należą. Zdaje się, że i komitet spostrzegł się w tym względzie, o czem świadczą kreski cenzurowe na niektórych ustępach.

Koncert wypadł pod każdym względem dobrze, szkoda tylko, że z powodu zbyt wygórowanego wstępu, zamało zgromadził publiczności. Ogólny dochód z festynu wynosić ma przeszło 400 złr.

Festyn „Sokoła" na Zamkowej górze cieszył się również znacznym udziałem publiczności i jak się zdaje dość wielkim dochodem. Festyn weteranów nad stawem Kisielki, przyciągnął cokolwiek mniej osób.

Uczestnicy wycieczki do Zimnowody uskarżają się, że przy powrocie pociągu, nigdy nie ma dostatecznej ilości wagonów tramwajowych na dworcu. Zdaje się nam, że dyrekcja tramwaju, nie straciłaby bynajmniej, na uwzględnieniu w tym razie, usprawiedliwionego życzenia publiczności.

Ks. Dr. Kopyciński, delegat Towarzystwa kółek rolniczych, zakłada w Ryglicach Kółko rolnicze.

Nagła śmierć. Rozalja Dudiak, także Gudz zwana, zarobnica, licząca lat 56, wdowa bezdzietna, oddająca się nałogowo trunkowi, zmarła dnia 9go b. m. nagle, na ulicy Boźniczej po wyjściu z szynkowni.

Podrzucone dziecko. W nocy na 8 b. m. znaleziono w sieniach domu pod l. 20 przy ulicy Mickiewicza podrzuconego chłopczynę, kilkanaście miesięcy liczącego.

Raport policyjny. S k r a d z i o n o: Panu J. D. surdut ciemny, kamizelkę bronzową i parę butów wart. 3 złr. Panu A. R. srebrny łańcuszek wart. 3 złr. Panu M. chustkę dużą wart. 3. złr. Panu M. N. paltot letni wart. 7 złr. Panu L. K. srebrny zegarek z łańcuszkiem wart. 5 złr. Pani J. K. suknię kaszmirową ciemno-zielonawą wart. 20 złr.

Z a k w e s t j o n o w a n o: U aresztowanego Józefa Goliszewskiego bundę czarną, bajową, skradzioną komuś z wozu na Gródeckiem, koc, notatkę, młotek, nóż, widelec, sznurek fałszywych korali, flaszeczkę z perfumą, dwa pugilaresiki z kwotą 21 ct. nożyk, wysokie buty filcowe i tytonierkę skórzanną.

Z g u b i o n o: Pan Szmerling Mojżesz z Tarnowa paszport wystawiony przez Starostwo w Tarnowie 1. maja b. r. i recepis pocztowy na posyłkę do Podwołoczysk. Pan Z. E. w Jezuickim ogrodzie złoty genewski zegarek cylinder o 8 kamieniach, o jednej kopercie z portr. Ludwika Mierosławskiego.

Z n a l e z i o n o: Pęk marek gazetowych, łańcuch żelazny do hamowania, książkę wojskową Jana Kapelana, dwa kluczyki na kółku, chustkę starą w pasy rypsową w dorożce, książkę wojskową i świadectwo służbowe Michała Szurgota z Domażyra, łyżeczkę bakw. znaczoną literę J. T, na ulicy Snopkowskiej, książkę wojskową Józefa Lind z 30go pułku na placu św. Teodora, W wozach tramwajowych znaleziono w miesiącu maju b. r, 4 parasole, 2 parasolki, laskę i rękawiczki, które w c. k. dyrekcji policji są deponowane.

Jasło. Wydział powiatowy już drugi rok sprowadza szlachetne drzewka owocowe dla obsadzenia dróg powiatowych; porobiono wszystkie możebne środki ku ochronie tych drzewek, pomimo to wszakże znaczna część tychże już zniszczoną została, a co smutniejsza, że nietylko wyrywają dla przesadzania, ale łamią lub ucinają. Dwóch sprawców kradzieży drzewek udało się wyśledzić i oddać sądowi i władzy policyjnej. Wydział zakupił książeczki ludowe przez „Macierz Polską" wydawane, i odniósł się z prośbą do proboszczów, aby zachęcali ludność do rozkupienia tych książeczek. Wydział utworzył komitet do spraw upadłego Banku włościańskiego, który się ukonstytuował i już czynność swą rozpoczął. Wyjednano dla kilkunastu opodatkowanych u Dyrekcji skarbowej uwolnienie od niewłaściwie pobieranego podatku zarobkowego. Dla spółki wodnej w Jaśle uzyskano dodatkową subwencję w kwocie 300 złr., za którą wykonano roboty pod nadzorem i kierunkiem inżyniera powiatowego. Niestety spółka wodna nie spełniła dotychczas ciążącego na niej obowiązku, musiano więc zażądać interwencji Starostwa. Wydział powiatowy rozpoczął budowę dwóch nowych dróg: z Wiśniowy przez Szufnarową do gościńca powiatowego wielopolskiego i przez Harklowę do gościńca rządowego w Skołoszynie. Droga przez Niegłowice do Dembowca w roku zeszłym rozpoczęta, będzie w tym roku zupełnie ukończoną. Na budowę powyższych dróg Rada powiatowa przeznaczyła 3000 złr., a Wydział krajowy 4000 złr. subwencji; nadto na drogę w Harklowej spółka kopalni nafty daje subwencją 500 złr., a obszar dworski 200 złr. i konserwację. Wydział powiatowy, czuwając nad umoralnieniem ludności wiejskich, znaglił naczelników gmin do ukarania 14 szynkarzy grzywną od 5—10 złr. za muzykę i tańce odbywane bez pozwolenia i za otwarcie szynku po 12. godzinie w nocy; ukarał 8 naczelników za nierozrzucanie zasp śnieżnych grzywną od 1—5 złr., 2 naczelników po 3 złr. za nieposłuszeństwo w wykonaniu rozporządzeń, 6 naczelników po 5 złr. za nieprzedłożenie budżetów gminnych na r. b., wreszcie **23** naczelników otrzymało kary od 50 ct. do 1 złr. za niedopilnowanie wart nocnych.

Tarnopol. Wiadomość, iż młodzieniec ranny przez żandarma podczas tutejszych zbiegowisk, umarł, jest mylną. Zdrów jest i siedzi wraz z innymi w kryminale. Czterech sędziów pracnje, chcąc sprawę tę przygotować na najbliższą kadencję przysięgłych. Zdaje się, że ukończą do tego czasu. Obwinionych siedzi 23 w aresztach.

Czerniowce. Przed sądem tutejszym dnia 5go b. m. stawał, jak donosi *Gazeta Polska*, Michał Tołkan, były urzędnik Kasy oszczędności, pod zarzutem oszustwa. Fałszował on weksle i podejmował na nie w Kasie oszczędności poważne kwoty, których suma wynosiła 5000 złr. Podsądny przyznał się do czynu, twierdził jednak, że nie miał złego zamiaru (!), gdyż spodziewał się (?) bogato ożenić i byłby wtedy zwrócił pobrane kwoty. Tłómaczenie to trafiło do przekonania przysięgłych, którzy orzekli, że wprawdzie Tołkan dopuścił się oszustwa przoz fałszowanie weksli, ale bez karygodnego zamiaru. Ponieważ bez takiego zamiaru nie ma mowy o oszustwie, przeto trybunał uwolnił podsądnego od odpowiedzialności. Prokurator wniósł zażalenie nieważności. Ojciec Tołkana, starzec kilkndziesięcioletni, zachorował z rozpaczy i zanim mu doniesiono o uwolnieniu syna — umarł nad wieczorem.

Kontrabanda. Z Ickan donoszą do *Gaz. Polsk.*, że w tych dniach przejeżdżał przez tamtejszą komorę zamożny żyd rumuński, który po krótkiej wycieczce do Austrji wracał do Roman. W skutek denuncjacji odbyto przy nim rewizję i znaleziono pod tnżurkiem sznur dyamentów wartości 50.000 złr., który to towar oszczędny kupiec chciał bez opłaty cła przewieźć przez komorę mołdawską. Stosownie do ustawy rumuńskiej, djamenty zostały skonfiskowane na rzecz skarbu, a nadto skazano przemytnika na 7000 franków kary.

Tarnów. Wydział Rady powiatowej uchwalił datek jednorazowy 200 złr. na cele założyć się mającego przy tutejszej szkole wydziałowej żeńskiej kursu praktycznych robót żeńskich.

Zmarł w Tarnowie Teodor Dołęga Mostowski, adjunkt inżynierji kolei Tarnowsko-Leluchowskiej.

Zdali egzamin dojrzałości z odznaczeniem: 1) Gadomski Adam Edward, 2) Mossor Władysław, 3) Rolle Wiktor, 4) Salz Abraham, 5) Schützer Leon, 6) Tabeau Jan. Za dojrzałych uznani: 7) Daniec Stanisław, 8) Wróblewski Marcin, 9) Stański Alojzy, 10) Pietrzycki Władysław, 11) Pośko Tomasz, 12) Nowaczyński Stanisław, 13) Ossoliński Bronisław, 14) Kostórkiewicz Antoni, 15) Mütz Herman, 16) Bartnik Józef, 17) Wolski Aleksander, 18) Brykczyński Mieczysław, 19) Gnatek Sylwester, 20) Januś Michał, 21) Bromberg Zygmunt, 22) Horvath Jan, 23) Gajewski Władysław, 24) Japa Stanisław, 25) Stoga Marcin. — Externiści: 26) Baczyński Rajmund, 27) Łazarski Bolesław. — Pozwolono poprawić po wakacjach: z języka greckiego 1, historji i geografji 2, na pół roku cofnięto 3, na rok 2 (1 externista).

Bukareszt, 2. czerwca. Żona rodaka naszego, pułkownika Kopestyńskiego — trudniącego się tutaj pomiarem gruntów, — wysiadając z powozu, zaczepiła suknią o koło. Konie przestraszone poniosły, a nieszczęśliwa złamała rękę i obydwie nogi. Wypadek ten głęboko odczuli tutejsi Polacy, wśród których p. Kopestyński cieszy się powszechną sympatją i wielkiem poważaniem.

Wojna o rabinów. D. 26 maja r. b. wydział karny sądu okręgowego Lubelskiego sądził sprawę o podpalenie w d. 23. września 1883 r. w osadzie Grabowcu, domu, w którym mieszkał tamtejszy rabin Szulim Harsztark. Na ławie oskarzonych zasiedli mieszkańcy Grabowca: Icek Wamzer, Sloma Ejnys i jego brat Uszer Ejnys, odpowiadający z więzienia. Okoliczności sprawy są następujące:

W osadzie Grabowcu istnieją dwie partje żydów, t. zw. „Chusydów" i „mysnagdym" (ludzi prostych). Partje od pewnego czasu wiodły z sobą spór z powodu, iż jedna chciala mieć rabinem Harsztarka, już 11 lat pozostającego na tej posadzie w Grabowcu, druga zaś protegowała niejakiego Kranza.

Na Wołyniu, w Turyjsku, mieszkał sławny rabin, którego żydzi „cadykiem" nazywali i ten jako rabin cudowny korzystał ze swej sławy nietylko w swoich stronach, ale wpływ i sława jego rozniosła się na różne strony żydowskiego świata, a więc doszła i do Grabowca. Ztąd często do niego przyjeżdżali żydzi, a wracając rozpowszechniali wieści o jego cudach w Grabowcu, zbierali dla niego ofiary, a z czasem nawet synowie sławnego cadyka urządzali wędrówki po ofiary dla ojca. Grabowiecki rabin, Harsztark, nie wierzył w cuda cadyka i gromił żydów za ofiary, co wywołało niechęć do Harsztarka. Ze strony cadyka rozpoczęły się intrygi. Znalazł on ludzi, którzy miotali na Harsztarka obelgi, gdy szedł ulicą obrzucali go błotem, grozili, że go wypędzą, a nawet że spalą. Do tych ostatnich należeli i oskarzeni. To wszystko zmusiło Hersztarka do napisania listu do cadyka z prośbą, aby zabronił żydom robienia mu nieprzyjemności. Cadyk powiedział tylko ustnie posłańcowi, że Harsztark będzie miał odpowiedź wtedy, gdy na swojem miejscu ujrzy innego rabina. Kranz miał rekomendację cadyka i znalazł protektorów, którzy założyli w Grabowcu drugą bóżnicę, nazwaną „turyjską".

Taki stan rzeczy trwał dość długo, aż nareszcie w nocy 23. września, po szabasie i nabożeństwach, które trwały długo, bo prawie do 1-ej w nocy, gdyż było to przed sądnym dniem, znużony pracą i długiem czuwaniem Harsztark smacznie zasnął, lecz wkrótce zbudzony został stukaniem do okiennicy i krzykiem, że się pali. Zerwawszy się z łóżka wybiegł tylko w bieliźnie, a przypomniawszy sobie, że w domu zostało małe dziecię śpiące, pobiegł je ratować i gdy dziecię wynosił, musiał już wychodzić oknem, gdyż drzwi się paliły. Dowiedział się przytem Harsztark od żyda, który go obudził, że okienice jego domu były zlane naftą, a drzwi zawiązane z zewnątrz i podparte drągiem. Widocznie chciano go upiec żywcem. Do pożaru nazbiegało się mnóstwo żydów, lecz ci, zamiast ratować, rozpoczęli z sobą formalną bójkę, wylewali wodę, wyciągali czopy z beczek, tak, że ratować musieli chrześcianie. Bójki z przerwami trwały aż do następnego dnia, w którym to dniu pobity został i kandydat na rabina Kranz, tak, że go aż strażnik ziemski musiał schować na strych, aby go od szwanków zachować.

Podejrzenie padło na oskarżonych, gdyż podobno grozili Harsztarkowi, że go spalą, wynosząc 3 rodały z bóżnicy tnryjskiej itp.

Zbadano przeszło 20 świadków, którzy jako należący do przeciwnych obozów, składali zeznania bardzo pogmatwane i sprzeczne, jedni na korzyść a drudzy na szkodę podsądnych.

Po wysłuchaniu świadków i stron, towarzysz prokuratora p. Baghownt domagał się ukarania obwinionych, których bronił adwokat przysięgły pan Zaremba. Sąd wydał wyrok uniewinniający i żydów z więzienia wypuścić rozkazał.

Wycieczka Czechów do Krakowa i Wieliczki odbędzie się między 15. a 17. sierpnia. Goście zamyślają zabawić w Galicji sześć dni.

Z południowej Rosji odbiera *N. Reforma* ciekawą korespondencję: „Konspiracja rewolucyjna, jak to oddawna wiadomo, szczególniej w Południowej Rosji rozgałęziła się i ztąd to rewolucjoniści robili tylko wycieczki do Petersburga i innych miast. Rząd carski, zwłaszcza Tołstoj z Orżewskim, przechwalał się wytępieniem do szczętu rewolucjonistów, z czego śmiano się powszechnie. Ostatnie wypadki przekonują nas jak śmiesznemi były te przechwałki rosyjskich żandarmów, niewiedzących co się dzieje w państwie carów. Znalazła się atoli szajka denuncjantów, która dostarczyła materjałów dla połowu policji rosyjskiej. Wzięła się też *con amore* do aresztowań na wielkie rozmiary. Ze wszystkich stron, ze wszystkich miast noworosyjskiego zwłaszcza kraju nadchodzą do nas wiadomości o rewizjach i gromadnych aresztowaniach. W Kiszeniewie w Besarabji w nocy z dnia 23 na 24 maja policja z udziałem żandarmerji i prokuratorów odbyła obławę na młodzież kiszeniewską. Po odbytej rewizji aresztowano 32 osób. W liczbie tej znajduje się jeden rewirowy policjant i 20 uczniów i uczennic klas wyższych. Osobom tym zarzucają założenie tajnego stowarzyszenia. W mieszkaniach ich znaleziono przybory litograficzne książki i broszury zakazane, listy kompromitujące i proklamacje. Aresztowania odbyły się podczas egzaminów. Aresztowano także syna znanego kiszeniewskiego adwokata Ratko. W Kijowie znowu aresztowano przeszło 100 osób, z pośród profesorów i uczniów gimnazjalnych i uniwersyteckich. W liczbie aresztowanych znajduje się 40 oficerów. W Charkowie w licznych mieszkaniach odbywano rewizję, zamknięto jednę księgarnię za utrzymywanie na składzie zakazanych książek, odkryto tajną drukarnię i aresztowano przeszło 200 osób. W Odessie wreszcie od tygodnia ciągle odbywają się rewizje. W ostatnich dniach licznych dokonano aresztowań między innemi porwano z uniwersytetu dwóch studentów. Jak się dowiaduję komisja ustanowiona dla wytępienia rewolucji ma nakazać powszechną obławę we wszystkich miastach, jednocześnie. Próżne to jednak usiłowania z powodu ogromnego rozszerzania się i właściwości organizacji rewolucyjnej, składającej się z luźnych kółek niebędących z sobą w związku. Wyłapią jednych — pozostaną inni".

W skutek amerykańskiego pojedynku odebrał sobie życie wystrzałem z pistoletu, major-audytor Józef Billmayer, w Białogrodzie węgierskim.

Także filantrop. W Monachjum darował jakiś bezimienny tysiąc biletów wstępu na Wagnerowskie przedstawienie do rozdziału między młodzież. Szkoda wielkich ofiar dla małych celów.

Rosyjscy oficerowie skorzystają na rozruchach nihilistycznych w armji. Komisja bowiem, której polecono przedstawić środki przeciw rozszerzaniu się przekonań rewolucyjnych między wojskowością, proponuje przedewszystkiem podwyższenie pensji oficerskich i ściśle sprawiedliwe postępowanie przy awansach.

Chłopska nieufność. Na pocztę w miasteczku K. przyszedł chłop w zamiarze wysłania przekazem 12 zł. do syna służącego w wojsku. Otrzymawszy już recepis zauważył, że urzędnik chowa pieniądze do szafy. Nie wiele myśląc schwycił go za rękę wołając: „aha nie udało się, mnie nie tak łatwo okraść“ i trudno mu było wyperswadować, że pieniądze nie potrzebują być przylepione do przekazu.

Z Londynu donoszą o zetknięciu się dwóch pociągów towarowych w Sevenoaks na linji Dover-London. Maszynista i palacz z jednego pociągu zostali na miejscu zabici, kilka innych osób odniosło ciężkie skaleczenia, a trzydzieści wagonów rozbiło się.

Trucicielkę z zawodu wykryły w tych dniach władze węgierskie. Mianowicie zmarł w pewnej wsi niejaki Radovanców w okolicznościach tak podejrzanych, że miejscowy notarjusz zażądał obdukcji trupa. Mimo, że lekarze nic stanowczego nie orzekli, podejrzenie wzmocniło się przez to, że żona zmarłego przed obdukcją uciekła. Kiedy ją przytrzymano, przyznała się do otrucia męża i wskazała kobietę, która jej za sutą zapłatę trucizny udzieliła. Śledztwo wykryło, że trucicielka już nie jednej żonie w ten sposób „dopomagała“ a trucizną, którą się posługiwała był sublimat rtęciowy.

Entuzjastycznego przyjęcia doznał chór śpiewaków rosyjskich, produkujący się w narodowych kostjumach w Konstantynopolu. Poseł angielski lord Dufferin, kilkakrotnie zachęcał śpiewaków do podróży artystycznej po Anglji, ręcząc im za znakomite powodzenie.

Pogrzeb Stroussberga odbył się w Berlinie przy bardzo małym udziale publiczności. Charakterystycznem jest, że zmarły który w życiu zapatrywał się na wszystko ze stanowiska spekulacji, zaraz po śmierci sam stał się przedmiotem takowej. Mianowicie sprzedawał jakiś przedsiębiorczy fotograf już na cmentarzu fotografje zmarłego „króla“.

Zgromadzenie ludowe w Londynie jak corocznie tak i w tym roku, zebrawszy się na zielone święta, uchwaliło rezolucję, wyrażającą przekonanie, że odsiadujący od lat 10 karę 14-letniego więzienia Artur Ortun, jest prawdziwym pretendentem do majątku familji Tichborne i nazywa się Roger Tichborne. W końcu nazywa rezolucja zasądzenie rzekomego Tichborna, wstydem dla sądownictwa angielskiego.

Teatr, literatura i sztuka.

Ernest Renan wydał właśnie pierwszy tom dzieła p. t. „Nouvelles études d'histoire religieuse“. Najobszerniej rozpisuje się autor o buddaizmie w w artykule początkowo przeznaczonym dla „Revue de deux mondes“. Dość obszerny ustęp poświęcony jest życiu Franciszka z Asisi.

O tym artykule opowiada Renan, że pewien kapucyn, przeczytawszy go w „Journal de Debats“ powiedział: Renan mówił o Jezusie inaczej jak należało, ale o Franciszku z Assisi mówi dobrze. Franciszek z Assisi go wyratuje.

Humorystyka.

Ze Szczutka.

Uniwersytet żeński.

Będziem tedy mieć we Lwowie
Akademję nauk żeńskich...
Na dorodne Lachów córy
Spłynie mądrość ksiąg heleńskich,
Serca ich zapłoną światłem
Jurydycznych prawd ognistem,
Głowy ich zbadają śmiało
Finansowych ruchów system.

O opromień, duchu prawdy,
Piękne główki, czułe serca!
Myśl Platona i Newtona
Niech strzeliście je przewierca,
Niech społeczne ideały
W czyn wprowadza dłoń dziewicy —
Chcemy bowiem nawę kraju
Na sterników zdać w spodnicy!

Precz gruchania romansowe
I miłośne katarynki...
Na wszechnicę! o anieli!
O brunetki i blondynki!
Roztrzaskajcie arfy złote
I tęczowe zrzućcie wstęgi —
Zbawcie Grachów! Grachy bowiem
Co do joty niedołęgi!

W raju naszej autonomji
Rośnie często burzan dziki,
Bańki nasze podcinają
Osobniki i szkodniki,
Prasa nasza w dół runęła
(Głębiej chyba nie upadnie) —
I jest w kraju niepomyślnie,
Nierozsądnie, niezaradnie!

Niech magistrat w akademji
Zastęp nowych sił wypieści;
Trza nam żeńskich mężów stanu,
Trza nam posłów płci niewieściej!
Czyż-nie śmiech, gdy w boju stronnictw
Miną każde z nich nadrabia? —
Walkę zasad potęguje
Rewolucja tylko babia!

Wanda leży w naszej ziemi,
Co nie chciała pójść za Niemca...
Nasza żeńska delegacja
Będzie gromić cudzoziemca,
Nie utopi się w Dunaju
A w godności czuciu bystrem
Powie *verba veritatis*
I rozprawi się z ministrem!...

W niedołęgów męzkich szereg
O niewieścia zstąp mądrości!
Hej, ty pójdziesz teraz górą
A my znikniem w marnej czczości...
Chyba, że w sejmowych panzach
My, czciciele bałwochwalscy,
Pójdziem z wami w pląs taneczny —
Vortaenzery i Fikalscy!

Odroczenie sejmu.

Było wiele krzyku, wrzawy
I układów też bez liku,
Chciano zyskać precedensy.
I rządowi zadać szyku.

A gdy przyszło już do rzeczy
Ci, co w głos wołali: — „Radzę“!
Ci, co prosząc gięli karki
Wnieśli prośbę „po rozwadze“...

Trzeba liczyć, panie bracie,
Co zabawka ma kosztować,
A gdy chciałeś raz co zrobić
To już dalej rzecz swą prowadź. —

Bo inaczej się wysnuwa
Fakt, jak rzymski golec, nagi,
Że ni przedtem, ani potem
Nie wezwałaś waść rozwagi...

Telegramy Szczutka.

Petersburg-Gatczyna 8go czerwca. (Urzędowe). Najjaśniejszy pan w uznaniu bohaterskiej odwagi, jakiej dał dowód pozostając przez cały tydzień bez towarzystwa Najjaśniejszej pani, raczył najmiłościwiej udzielić sobie żołnierski krzyż św. Jerzego IV klasy z mieczami.

Rozmowa Gogątek.

— Ty! czy ty gimnastykujesz?
— Chyba w karnawale — dla mnie kotyljon jest już szaloną gimnastyką.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego".

Wiedeń, 9. czerwca. Cesarz wyjeżdża d. 5. lipca do Pola na manewry floty, i ma tam trzy dni zabawić.

Budapeszt, 9. czerwca. Oprócz burd przedwyborczych w Szentes i St. Miklos, gdzie strzelano do domów stronników partji rządowej, zdarzyły się wczoraj awantury anty-żydowskie w Kalocsy. Zburzono i zrabowano kilka sklepów żydowskich. W Kis-Köres rozruchy przybrały nawet cechę powstania.

Petersburg 9. czerwca. W Połtawskiej gubernji wybuchły znowu rozruchy agrarne z powodu nieporozumienia z komisją włościańską. Gubernator zażądał telegraficznie wzmocnienia załogi wojskowej.

Wiadomości polityczne.

Wiedeń 9. czerwca. Dzisiaj począł się proces anarchisty Stellmachera, posądzonego o zamordowanie ajenta Bloecha i bankiera Eiserta. Rozprawa toczy się publicznie, ale wstęp jest niezmiernie ograniczony. Podczas odczytania aktu oskarżenia udawał Stellmacher obojętność. Cytowanych jest 39 świadków, między tymi Eisertowa i Bergerowa, tudzież robotnicy, którzy Stellmachera przytrzymali. Obżałowany oświadcza, że w toku rozprawy nie będzie mówił, skoro mu

przewodniczący sądu nie pozwala mówić o pobycie z Hugonem Szenkiem.

Stellmacher przyznaje się do morderstwa Blocha, które popełnił ze względów politycznych, aby stronnictwo swoje pomścić za doznany ucisk. Ze Szwajcarji przywiózł 300 złr., a pieniądze zrabował tylko dlatego, aby mieć środki do ucieczki. Na wiele pytań nie odpowiada wcale.

Wiedeń 9 czerwca. Według *Wiener Allg. Ztg.* ma tu od 1 października wychodzić wielki organ antisemitów pod auspicjami Schönerera.

W tutejszych kołach dyplomatycznych zapewniają, że konferencja na razie rozbiła się.

Królowa grecka wyjechała z dziećmi 6 b. m. do Wiesbadenu, król zaś 7 ruszył ztąd do Petersburga.

Josipowicz, jak donoszą z Zagrzebia, zażądał od Starcewicza satysfakcji, ale ten ostatni zaprzeczył jakoby miał złe zamiary i oświadczył się gotowym do przeprosin.

Budapeszt 9. czerwca. W W. Waradynie był dotychczas Eötvös kontrkandydatem Tiszy. Partja jednak niezawisłych chce obecnie postawić kandydaturę Ludwika Kossutha, ponieważ według nowej ustawy o swojszczyźnie Kossuth może otrzymać wkrótce obywatelstwo węgierskie.

W VIII. okręgu stawał Verhovay jako kandydat antisemitów, ale nie ma nadziei, aby w tym okręgu mógł on wyjść z urny.

Szegedyn 9. czerwca. Podczas rozruchów wyborczych w Mindszent rzucano się i strzelano na żandarmów, którzy odstrzeliwając się troje osób trupem położyli, a kilkoro zranili.

Paryż, 9. bm. czerwca. Na żądanie policji angielskiej odbyto tu u wielu osób, podejrzanych o fabrykowanie dynamitu rewizję.

Układ pomiędzy Francją i Anglją ma zawierać następujące punkta: Przed wyjaśnieniem sytuacji finansowej Egiptu musi nastąpić wyjaśnienie celów politycznych Anglji. Administracja nie pozostanie w ręku Anglji, lecz oddana będzie komisji zorganizowanej przez Europę. Prawno państwowe stanowisko Egiptu do Turcji się nie zmienia. Anglja zobowiązuje się w terminie oznaczonym przez Europę wycofać swe wojska z Egiptu. W sprawie Sudanu ma Turcja słowo rozstrzygające.

Komisja Madagaskarska skonstatuje w sprawozdaniu prawa Francji do aneksji wyspy i zażąda stałej okupacji kraju.

Po żywych rozprawach nad sprawami lokalnemi Korsyki, przewódca kampanji całej Andrieux postawił wreszcie wniosek względem złożenia ankiety dla spraw Korsyki, Ferry nazwał jednak wybór ankiety wotum nieufności, poczem wniosek został odrzuony. Sprawa Korsykańska powoduje dzienniki do napaści gwałtownych na rząd.

Berlin, 9. czerwca. *Nat. Ztg.* zapewnia, że hr. Herbert Bismark w krótce będzie mianowany posłem w Haadze. Nowy poseł amerykański v. Alvensleben uda się na swoje miejsce dopiero po przybyciu następcy Sargenta.

Objawy serdeczności, spowodowane pobytem carowej dają powód niektórym pismom do przypuszczenia, że w jesieni odbędzie się zjazd cesarzów.

Dnia 7. bm. przybyła tu deputacja transwaalska i przyjęta została przez cesarza.

Wczoraj popołudniu odbyło się u cesarza uroczyste nadanie ks. Henrykowi hiszpańskiego orderu złotego runa.

Rzym, 9. czerwca. Wielki atak na rząd wykonać chcą pentarchiści podczas rozpraw budżetowych. Z tego powodu przybyli tu już Cairoli i Zanardelli, a walka zdaje się będzie tem gorętsza, że i rząd pragnie przed ferjami mieć wotum, któreby miało znaczenie polityczne.

Uroczystości Garibaldiego 2. bm. odbyły się gdzie niegdzie bardzo burzliwie. W Forli aresztowano wielu socjalistów i wielu raniono. Tumultanci krzyczeli „Niech żyje repubika! Precz z królem i z przymierzem austrjackiem."

Rzym 9. czerwca. Na mocy upoważnienia oświadcza Ajencja Stefani, że wiadomość *Indep. Belge*, jakoby król włoski wyznaczył ks. Wiktorowi Napoleonowi rentę i mieszał się w jego sprawy familijne, jest zupełnie zmyśloną.

Londyn 9 czerwca. Lord Salisbury, przewódzca torysów, miał w Plymouth dwie mowy polityczne, z których w jednej nazwał słynny artykuł sygnowany literą „G" artykułem warjata i wyraził jak najlepsze nadzieje co do rezultatu nowych wyborów, w drugiej zaś ironicznie wyrażał się o kwestji egipskiej i zakończył zdaniem, że Anglja musi rosnąć ciągle, bo inaczej upadnie.

Z Kalkuty donoszą: Żyd rosyjski Balaban, który przybył tu z rodziną w podróży na północ został poddany jako szpieg pod dozór policyjny, a po przybyciu do Lahory został wraz z rodziną aresztowany i odwieziony do Kurrachee.

W Newry (w Irlandji) zaszła bójka między narodowcami a oranżystami. Salę zebrania oranżystów bombardowano kamieniami; okna wybito; padło kilka strzałów; kilkoro osób jest rannych. Policja z wojskiem przywróciła spokój. Kilku narodowców aresztowano.

Kair 9. czerwca. Według urzędowych doniesień z Suakimu, miasto Berber poddało się; powstańcy mieli je obsadzić i część załogi wyciąć.

Rząd zawiadomił mudira Dongoli, że żądane przezeń 1000 karabinów i 300 koni wysłano i polecił mu dać znać co się dzieje pomiędzy Dongolą a Berberem. Mudir przedsięwziął więc sam rekognoskowanie tych okolic i chce dotrzeć aż do Marouk, a ztąd ku Berberowi wysłać emisarjusza celem zbadania stosunków w tej stronie.

Stambuł 9 czerwca. Pismo *Saman* donosi, że exsułtan Murad niebezpiecznie zachorował. Niewiadomo, czy choroba ta nie jest przypadkowo w związku z nagłą śmiercią Midhata, Damata i szejka ul-Islam.

Gospodarstwo przemysł i handel.

Komisja ministerjalna dla zarządu kolei państwowych, rozpoczęła rokowania z koleją Karola-Ludwika, celem uniknięcia konkurencji z koleją transwersalną, którąby na szkodę obu kolei wyjść mogła. Oficjalnie zapewniają, że rząd obawiając się złych następstw walki konkurencyjnej, gotów jest nawet do znacznych ofiar na rzecz kolei Karola Ludwika, byle utrzymać dobry stosunek. Kolej transwersalna z natury swego położenia, narażoną będzie często na szkody elementarne, zawieje śnieżne itp. musi więc zapewnić sobie pomoc kolei sąsiadujących. Umowa z koleją czerniowiecką, ma już być zawartą.

Walne Zgromadzenie centralnego Towarzystwa cukrowarów austr. w Lincu. Wiceprezydent namiestnictwa powitał zebranych. Sprawozdanie z czynności Towarzystwa kończy się gorącem wezwaniem do ściślej solidarności w obec smutnych widoków cukrownictwa i w obec przyszłej ugody z Węgrami w r. 1887. Zgromadzenie przyjęło rezolucję, dotyczącą założenia we Wiedniu, Pradze i Budapeszcie składów cukru wywozowego bez cła. Wysadzony ku temu komitet ma zdać sprawę do 1. października. Wysadzono też komitet nieustający, mający pracować nad zniżeniem taryf frachtowych. Wreszcie przyjęto wniosek, aby cukrowary wszyscy poparli dążność utworzenia spółki dla drobnej sprzedaży mięsa we Wiedniu. Na bankiecie wniósł Skene entuzjastyczny toast na cześć cesarza.

Przygotowawcze roboty około budowy linji kolejowej z Munkacza do granicy galicyjskiej postąpiły już tak daleko, że wkrótce rozpisaną będzie licytacja na roboty przedsiębrać się mające.

Woły. Wiedeń 9 czerwca. Przypędzono galicyjskich 91, węgierskich 614, niemieckich 1195, razem 1616 sztuk. Płacono galicyjskie złr. 57·— do 59½, węgierskie złr. 56·— do 63½, niemieckie złr. 58·— do 64·—.

Preszburg 9 czerwca. Przypędzono galicyjskich 1435 sztuk, węgierskich 1624, niemieckich 264, razem 3900. Targ mdły. Płacono galicyjskie złr. 50·— do 55·—, węgierskie 55·— do 62·—, niemieckie złr. —·— do 61·50 złr. za 100 kilgr.

Dyspozycja obiadowa

na środę 11. czerwca.

Obiad droższy. Chłodnik. Ozór wołowy z chrzanem. Kurczęta ze śmietaną. Ciastka z owocami.

Obiad tańszy. Zupa szczawiowa z faszerowanemi jajami. Sztuka mięsa opiekana. Sago ze śmietaną.

Lwów, z Izby handlowej, 9. czerwca 1884.

	płacą	żądają
Akcje za sztukę bez kuponu bieżącego		
Kolej gal. Kar. Lud. 200 zł. m. k. . .	285 75	289 50
„ lwow.-czern.-jass. 200 zł. w. a.	187 25	190 25
Banku hypot. gal. po 200 zł. w. a. . .	299 —	303 00
„ kredyt. galic. po 200 zł. w. a.	248 —	253 —
Listy zastawne za 100 zł.		
Tow. kred. galic. 5 pret. w. a. . . .	99 75	100 75
„ „ „ 4 „ „ . . .	92 75	94 25
„ „ „ 5 „ „ okresowe	99 75	100 75
„ „ „ 4 „ los 41 l.	86 70	87 70
Banku hyp. galic. 6 „ w. a.	101 50	102 50
„ „ „ 5 „ w. a.	98 10	99 10
„ „ „ 5 „ 10 pret . .	100 25	101 52
Obligi za 100 zł.		
Indemnizacyjne gal. 5 prc. m. k. . .	100 70	101 70
Komunalne Banku kraj. 5% w. a. I. em.	96 75	97 70
Pożyczka kraj. z r. 1873 6 pr. w. a. .	101 50	102 50
Pożyczka „ „ 1883 4 i pół proc.	90 75	91 75
Losy.		
Miasta Krakowa	17 00	19 —
„ Stanisławowa	22 50	24 50
Monety.		
Dukat holenderski	5 64	5 74
Dukat cesarski	5 68	5 78
Napoleondor	9 64	9 74
Półimperjał	9 97	10 9
Rubel rosyjski srebrny	1 54	1 64
„ „ papierowy	1 21¾	1 23¾
100 marek niemieckich . .	59 35	60 10

Wiedeń dnia 9. czerwca 1884. (godz. 1 m. 45 po poł.)	Dzisiejsze	Z dnia poprz.
Losy alpejskie	61 60	62 —
Akcje węg. banku kred. na 200 zł. . .	309 —	309 —
Akcje Anglobanku na 120 złr. . . .	111 60	112 —
Unionbank za 100 zł.	106 50	106 —
Akcje kolei Karola Ludwika na 210 zł.	286 75	286 —
Lombardy (kolej południowa) na 200 zł.	252 75	252 25
Akcje kolei Alföld-Fiume na 200 zł. .	151 50	142 55
Akcje kolei państwowej	317 80	317 00
Akcje kolei Lwow.-Czerniow. na 200 zł.	188 ¾	188 05
Węgiersko-galicyjskiej kolei na 200 zł.	163 —	163 50
Losy premjowe wiedeńskie na 100 zł.	127 75	127 50
Obligacje węg. w złocie	102 75	102 75
Akcje kolei węg. zachodniej	101 75	101 50
Cisańskie losy	115 —	115 —
3 proc. losy tureckie na 400 franków .	20 50	21 —
Złota renta węgier 4 proct. na 100 zł.	91 92	91 40
Akcje Bankvereinu na 100 zł. . . .	107 —	106 60
Rosyjski rubel papierowy	1 23¼	1 22½
Losy premjowe węg. na 100 zł. . . .	115 50	115 25
Usposobienie: silne.		
Wiedeń d. 0. czerwca 1884. (godz. 5 m. 56 wieczorem).		
Akcje kredytowe	306 40	307 00
Akcje kolei Karola Ludwika	282 25	285 50
Renta papierowa	80 95	81 07
Listy hipoteczne galicyjskie 6 proc. .	101 80	102 80
Listy gal. Banku włościańsk. 6 proc. .	00 0	00 00
Napoleondory	8 65	9 69
Usposobienie: —		
Berlin, d. 9. czerwca 1884. (godz. 5 m. 56 po poł.)		
Rosyjski rubel papierowy	205 50	204 50
Akcje austr. kredytowe	514 50	513 50
Akcje kolei Karola Ludwika	527 50	118 50
Austrjackie banknoty	167 50	167 35

Telegramy targowe z dn. 9. czerwca.

Wiedeń: Pszenica za 100 kilo 10·——10 50złr. żyto kilo — złr. Okowita 30.25—30.00 złr. Peszt: Pszenica za 100 kilo 9·74—9·75 zł., rzepak 13·50 zł. Berlin pszenica 168·75 m., żyto — m., okowita 59·10 m., olej rzepakowy 56.30 zł. Paryż: Mąka za 159 kilo 46·60 franków, olej rzepakowy —·— okowita —·— fr.

Nafta. Wiedeń 9go czerwca: 13·50 do 13·75. Brema 7·50 do —.— Hamburg: 7.60 na maj 7·6¾ — na sierpień-grudzień 6·85. Antwerpja: na maj 18·—. Nowy-York: 8·⅛. Filadelfja 8·—.

Teatr hr. Skarbka.

Dziś dnia 10 Czerwca 1884. **Opowieści Hoffmana** opera fantastyczna w 4ch aktach Offenbacha.

Nadesłane.

POCIĄGI KOLEJOWE.

Od 20 maja 1884. podług zegaru lwowskiego.

Odchodzą ze Lwowa:

Do KRAKOWA: o godzinie 10 min. 46 wieczorem pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 1 min. 7 w południe pociąg kurjerski, o godz. 5 min. 3 popoł. pociąg mięszany.

Do PODWOŁOCZYSK: z dworca Podzamcze o godzinie 6 min. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 57 po południu i o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mieszany.

Do PODWOŁOCZYSK: z głównego dworca o godz. 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz. 5. min. 42 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 12 minut 21 po poł. i o godz. 10 minut 27 wieczór pociąg mięszany.

Do CZERNIOWIEC: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godzinie 12 minut 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do STANISŁAWOWA na Stryj, rano godz. 7 min. 5 pociąg mięszany, wieczór o godz. 7 min. 10 pociąg omnibusowy i o godz. 1 min. 25 po poł. pociag lokalny Lwów-Stryj.

Przychodzą do Lwowa:

Z PODWOŁOCZYSK: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 13 wieczor pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 42 po południu pociąg mięszany.

Z CZERNIOWIEC: o godz. 10 min. 6 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 52 po połud. pociąg mięszany.

Z PODWOŁOCZYSK: na dworzec główny lwowski o godzinie 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godz 12 min. 57 w południe pociąg kurjerski, o godz. 3 min. 5 rano i o godz. 4 min. 10 po południu pociąg mięszany.

Ze STANISŁAWOWA: na Stryj, rano o godz. 8 min. 20 poc omnibusowy, wieczorem o godz. 8 min. 32 pociąg mięszany i o godz. 10 min. 56 przed poł. pociąg lokalny Lwów-Stryj.

Z KRAKOWA: o godz. 5 minut 36 rano pociąg pospieszny, o godzinie 5 minut 22 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 9 minut 27 wieczór pociąg osobowy. o godz.11 min. 33 przed południem pociąg mięszany.

NOWO URZĄDZONA

DRUKARNIA

z całym zapasem czcionek najnowszego kroju, z jedną prasą ręczną do druku i jedną prasą do satynowania papieru, jest z wolnej ręki **do sprzedania.** Bliższą wiadomość powziąść można w księgarni H. Altenberga we Lwowie.

Lubień

Zakład kąpielowy siarczany

oddalony od Lwowa 3 mile, jedną od Gródka, stacji kolei Karola Ludwika i tyleż od Szczerca, stacji kolei Albrechta.

Początek sezonu kąpielowego 25. maja.

Wśród 30-morgowego parku, okolony pięknemi spacerami i klombami kwiatów, rozłożony jest zakład. Źródło Ludwika jedno z najsilniejszych siarczanych, dostarcza wody na 1000 kąpieli dziennie. — Dom łaziebny z 50 gabinetami a 100ma wannami, nowym apartem do ogrzewania wody i nowo urządzoną łaźnią parową. Jedenaście domów mieszkalnych o stukilkudziesięciu pokojach zupełnie urządzonych. Włościanie odnajmują znaczną ilość mieszkań. Dwie restauracje. Mleczarnia w zakładzie. Łazienki na rzece Wereszczycy osobne dla kobiet i mężczyzn. Sklepy w zakładzie i po za zakładem. Telegraf i poczta w miejscu. Stała muzyka zakładowa. Sala balowa, pokoje dla gier towarzyskich, czytelnia gazet i książek. Fortepian. Kaplica.

Od 100 lat blizko odwidzany przez chorych zakład, okazał się skutecznym w różnych formach reumatyzmu i dny, w porażeniach, niedowładach i osłabieniach mięśni, w cierpieniach newralgicznych, owrzodzeniach zołzowych, w obrzękach po złamaniach, zwichnieniach i zapaleniach kości, w obrzękach po zapaleniach niektórych organów wewnętrznych, wreszcie w rozlicznych postaciach chorób skórnych i w kile ustrojowej.

Środki lecznicze: kąpiele siarczane wodne, mułowe, kąpiele borowinowe, łaźnia parowa, tusz, kąpiele rzeczne, leczenie elektrycznością i t. d.

Od 25 maja do 20 czerwca i od 20 sierpnia do końca września mieszkania i kąpiele po cenach zniżonych. Biedni, posiadający wiarogodne świadectwo ubóstwa, doznają w tym czasie wszelkich uwzględnień. (247)

Na r. b. poczyniono ulepszenia tak w domu łaziebnym jak mieszkaniach i t. d. — Lekarz kierujący zakładem Dr. **Stanisław Jana.**

Zamówienia na mieszkania przyjmuje i bliższych wyjaśnień udziela:

Zarząd zakładu zdrojowego w Lubieniu.

BILETY WIZYTOWE

PIĘKNIE WYKONANE

odciska:

DRUKARNIA NARODOWA

W. MANIECKIEGO

na nowej maszynie amerykańskiej w cenie nader niskiej, za sto sztuk po 70 ct., 80 ct., 1 zł. i wyżej, podług jakości i wielkości biletów. — Zamówienia uskuteczniają się odwrotną pocztą za zaliczką z dodaniem do powyższej ceny 6 ct. na kwit pocztowy.

Adres: **W. Maniecki**, Lwów, ulica Kopernika l. 7.

Tegorocznego nalewu

krajowe i zagraniczne

naturalne

WODY

mineralne

pod gwarancją świeżości i prawdziwości, polecają od 1. Maja

handle

St. Markiewicz

w rynku l. 42, i

SADŁOWSKI i MARKIEWICZ

w rynku l. 23 we Lwowie. (194)

Drobne Ogłoszenia

Cena jednego ogłoszenia do 6 wierszy 20 ct.

Ogłoszenia drobne mogą być z adresem lub bez niego i tylko dzień po dniu podawane. Wszelkich informacyj dostarcza bezpłatnie Administracja ulica Akademicka l. 3, od 8 do 12 godz. rano.

Listy znaczone literami lub cyframi przyjmują się i wydają za okazaniem biletu inseratowego. Na żądanie Inseraty układa Administracja.

Doniesienia rozmaite.

Gruntownie, szybko, bez przerwy zatrudnienia i pod ścisłą dyskrecją leczy choroby syfilistyczne i skórne, tudzież wszelkie następstwa nadużyć lat młodszych. Specjalista do chorób syfilistycznych i skórnych pr. lekarz Medyc. Chirurg i Akuszer **Jan Kurpiel** przy ulicy Wałowej l. 3. Ordynuje od godziny pół do 10, do 12 przed południem; od 2 do pół do 6 po południu. Zamiejscowym udziela rady listownie i wysyła lekarstwa. (1620)

Uwiadamiam całą moją familję, kuzynostwo i wszystkich znajomych że dziś na dłuższy czas Lwów opuszczam dla poratowania mego nadwątlonego zdrowia. Z powodu mego nagłego wyjazdu, nie mogąc osobiście z każdym się pożegnać, zniewolona jestem przez pisma publiczne pozdrowić wszystkich, dobrze mi życzących i całuję ich serdecznie. Do miłego widzania
(652) **Katarzyna Mikulińska.**

SYRUP MALINOWY prawdziwy i czysty poleca apteka Oswalda Paulo w Bukaczowcach. Jeden kilogram po 60 ct. Opakowanie jak najtaniej. (595)

Des demoiselles françaises qui se trouveraient sans place-peuvent trouver le logement et la table chez Marie Bruchon, rue Skarbkowska nr. 37 Léopol. (629)

Berl Kiczales uwiadamia Szan. P. T. Publiczność że skład mebli od 1 b. m. przeniósł z ul. Karola Ludwika na ul. Teatralną pod l. 10, i sprzedaje i wypożycza meble jak dawniej po najtańszej cenie. [638]

Biuro wywiadowcze, Ogłoszeń Kantor służbowy J. Polińskiego ulica Karola Ludwika l. 5 we Lwowie. (645)

Posady i zatrudnienia.

Chłopiec z ukończoną I klasą gimnazyalną życzy sobie wstąpić do Handlu korzennego lub galanteryjnego do praktyki. O warunkach przyjęcia go, można się porozumieć z rodzicami pod adresem T. Szczepański — Przemyśl. (652)

Poszukuję nauczycielki dla nauki tańców i gimnastyki na wieś na parę miesięcy — zgłosić się pod adresem Janicki w Łoszniowie poczta Mikulińce. [650]

Osoba w najlepszym wieku obznajomiona gruntownie z gospodarką, szuka miejsce do zarządu domu u wdowca lub kawalera. Listy przyjmuje Administracja „Kurjera" pod lit. M. B. (630)

Potrzebny zaraz ogrodnik nie żonaty do Ponikwy. Zgłoszenia pocztą, Brody pod adresą: hr. Olga Borkowska. (656)

Poszukuje się klucznicy obznajomionej z gospodarstwem i zarządem domu na wsi. Odpisy świadectw proszę nadsyłać pod literami A. B. 1000 poste restante Lwów. [661]

Cukiernia Feliksa Drozdowskiego w Tarnowie przyjmie chłopca do praktyki, z ukończoną 4 klasą normalną i dobremi świadectwami. [631]

Kupno i sprzedaż.

Prasa do satynowania gładzenia papieru w drukarni lub papierni, jest do nabycia za mierną cenę. Bliższa wiadomość w Administracji „Kurjera Lwowskiego". [562]

W Żółkwi są na sprzedaż: garnitur salonowy składający się z 6 foteli i kanapki, zwierciadło w rzeźbionych orzechowych ramach z odpowiednią konsolą, nowomodny kredens i stół orzechowy do jadalnego pokoju — wszystko w zupełnie dobrym stanie. Bliższej wiadomości udzieli Wny pan Dobrzycki, urzędnik Magistratu w Żółkwi. [659]

Folwark w obszarze 140 morgów, z ładnym dworkiem o 5 pokojach, położony nad rzeką, blizko murowanego gościńca, z budynkami w bardzo dobrym stanie, ziemia żyzna, łąki pierwszej klasy, jest z wolnej ręki zaraz do sprzedania za cenę bardzo przystępną. Folwark ten o 4 mile od Lwowa położony nie ma żadnych długów tabularnych. [660]

Ktoby miał do zbycia mały dworek z ogrodem nie drogo, zechce się zgłosić listownie pod adresą: Dworek. Administracja „Kurjera" Lwów. (633)

Pod l. 37 przy ulicy Halickiej w oficynie na piąterku u p. Henryety Maćków jest maszyna do szycia Wilsona w dobrym stanie za 20 zł. zaraz do sprzedania. [648]

Realność jednopiętrowa o 9ciu oknach frontu, z werandą i ogródkiem, jest pod korzystnemi warunkami do sprzedania. Bliższej wiadomości udzieli właściciel między 2. a 4. popołudniu — ulica Jabłonowskich l. 12. (643)

Na sprzedaż **kosiarka** nowa nieużywana za 50 złr. w. a. Bliższa wiadomość ulica Słodowa Nr. 4. (634)

Powóz [Landara] prawie nowy zaraz do sprzedania przy ul. Mickiewicza l. 6 I piętro, gdzie też bliższej wiadomości codziennie między 4 a 6 godziną popołudniu powziąć można. [658]

Meble całkiem nowe, nieużywane do sprzedania przy ul. Solarnej l. 4. Bliższej wiadomości udziela Arnold Werner, ul. Sobieskiego l. 3. (560)

Kasy ogniotrwałe z amerykańskiemi zamkami i zasuwami (Pasquillriegel) elegancko i wybornie wykonane, takie, jaką dostarczyłem dla Magistratu lwowskiego, sprzedaję najtaniej. Simon Degen
(624) ul. Wałowa l. 19.

KASA Wertheimowska z powodu wyjazdu do sprzedania, ul. Ślusarska l. 3. (632)

Mieszkania i sklepy.

2 pokoje [jeden frontowy] umeblowane przy ul. Ormiańskiej l. 15 II piętro zaraz do wynajęcia. Bliższa wiadomość w handlu p. Gebhardta, plac Marjacki l. 7. (610)

2 pokoje z meblami lub bez, są pod bardzo korzystnemi warunkami na parę miesiecy do najęcia ul. Skrzyńskiego l. 4 Łyczaków. [662]

2 pokoje i kuchnia przy ulicy Panieńskiej l. 11 5 minut oddalone od stacji tramwajowej na Podzamczu od 15. do wynajęcia, wygodne na pomieszkanie letnie. Ogród obszerny tuż przy domie. Wiadomość w antykwarni J. Leona Pordesa, ul. Trybunalska l. 1. [647]

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica, spiżarnia i strych są od 1 lipca przy ul. św. Mikołaja l. 3 do wynajęcia. Bliższa wiadomość na I piętrze tamże. [609]

5 pokoi, kuchnia, strych i piwnica przy ul. Chorążczyzny l. 22 zaraz do wynajęcia. Bliższa wiadomość tamże od godz. 2 do 4 popołudniu codziennie z wyjątkiem soboty. [627]

6 pokoi, kuchnia, osobny pokój dla służącego i spiżarnia na I. piątrze od 1. Sierpnia przy ulicy Kurnickiej l. 5 A. — Wiadomość u właściciela na dole. [640]

6 pokoi z dwoma przedpokojami na I. piętrze l. 11 A., plac Bernardyński zaraz do wynajęcia. Bliższa wiadomość tamże na II piętrze. [654]

Salon [3 okien] z przedpokojem przy ul. Kopernika zaraz do najęcia. Wiadomość w zakładzie posługaczy Gawlikowskiego ul. Halicka l. 25. [641]

Pomieszkanie w ogrodzie w willi Piotra Miączyńskiego przy ul. Sykstuskiej l. 47 I piętro 3 pokoje, przedpokój i kuchnia od 15 czerwca do najęcia. [639]

W willi przy ulicy Ochron[illegible] l. 4. jest pomieszkanie składające się z 2 pokoi i kuchni dla kawalerów od 15. lipca b. r. do wynajęcia. (64[illegible])

Przy ulicy Kurkowej pod l. [illegible] w willi znajdują się salon sześć pokoi z przedpokojem i przynależnościami, lub w parterze cztery pokoje także z przynależnościami do najęcia. [621]

Pomieszkania do najęcia od 6 do 9 pokoi wraz z kuchnią etc. tudzież stajnią i wozownią; od 1. Lipca. — Łyczaków l. 3. (649)

Przy ulicy Dominikańskiej pod l. 7 jest I piętro zaraz do wynajęcia. [657]

Wydawca i właściciel: **Wojciech Maniecki.**
Redaktor naczelny i odpowiedzialny: **Rewakowicz Henryk.**
Drukarnia „Kurjera Lwowskiego".

Dodatek do „Kurjera Lwowskiego“ do Nr. 160.

Czas jazdy oznaczony jest według zegaru w Pradze.

ROZKŁAD JAZDY

wył. uprz.

kolei północnej Cesarza Ferdynanda,

kolei północnej Morawsko-Szlązkiej i c. k. uprz. kolei Ostrawsko-Frydlandzkiej.

Ważny od 20. maja 1884 aż do dalszej zmiany.

Czas jazdy oznaczony jest według zegaru w Pradze.

Godziny nocne, liczące od 6. wieczór aż do godziny 5. minut 59 rano, są [ ] określone.

A. Wiedeń - Kraków.

Kilometry	Stacje		p. posp. 1 I. II. kl.	p. kur. 3 § I. II. kl.	p. osob. 9 I. II. III. kl.	p. osob. 11 I. II. III. kl.	p. mięsz. 23 I. II, III. kl.	p. mięsz. 25 I. II. III. kl.	p. mięsz. 31 II. III. kl.	p. mięsz. 33 i 35 II. III. kl.
			przed p.	w nocy	rano	wieczór	po poł.	w nocy	po poł.	
—	**Wiedeń** restauracja	odjazd	11.—	11.—	8.—	8.30	2.25	9.40	4.45	
6	Floridsdorf	.	11.10	11.10	8.12	8.43	2.41	9.59	5. 3	
14	Süssenbrunn (przystanek)	.	—	—	8.25	—	2.55	10.17	5.18	
19	Wagram	.	—	—	8.34	9. 3	3. 4	10.30	5.29	
32	**Gänserndorf** restauracja	przyjazd	11.40	11.40	8.51	9.20	3.24	10.55	5.50	
	Budapeszt	odjazd	--	2.—	9.30	2.—	8.30	—	9.—	
	Tepla-Trenczyn-Tepl.	„	—	4.37	12.3	4.37	8.10	—	—	
	F) Marchegg	„	7.57	7.45	7.57	7.45	1. 7	—	5.—	
—	**Gänserndorf**	odjazd	11.42	11.42	8.56	9.25	3.31	11. 3	5.58	
40	Angern	.	—	—	9. 9	9.38	3.49	11.24	6.15	
44	Stillfried (przystanek)	.	—	—	9.16	9.46	3.59	11.34	6.24	
51	Dürnkrut	.	12. 5	—	9.28	9.59	4.16	12.14	6.41	
59	Drösing	.	—	—	9.41	10.12	4.35	12.32	6.58	
65	Hohenau	.	—	—	9.53	10.24	4.51	12.49	7.13	
71	Rabensburg (str. nr. 43)	.	—	—	—	—	5. 3	1.1*	7.26	
76	Bernhardsthal (przystanek)	.	—	—	10. 8	—	5.15	1.12	7.37	
84	**Lundenburg** restauracja	przyjazd	12·41	12.41	10.20	10.48	5.28	1.28	7.51	
	G) Neusiedl-Dürnholz	przyjazd	—	—	12.39	1.24	—	—	—	
	G) Zellerndorf	„	—	—	5.15	—	—	—	—	
	H) Zellerndorf	odjazd	—	—	—	—	9.35	—	—	—
	H) Neusiedl-Dürnholz	„	—	—	—	—	1.12	—	—	3.15
	D) Berno	.	—	6 32	6. —	6.32	—	6.32	4.36	4.—
										rano
—	**Lundenburg**	odjazd	12.45	12.45	10.27	10.58	5 38	1.48	8.05	6.30
95	Mähr.-Neudorf	.	—	—	10.45	11.16	6.—	2.12	8.27	6 59
99	Luschitz (przystanek)	.	—	—	10.52*	—	6. 9	2.22*	8.37	7.13
105	Göding	.	1.12	—	11. 3	11 36	6.25	2.41	8.53	7.33
112	Strassnitz-Rohatetz	.	—	—	11.15	11.49	6.42	2 58	9.10	7.53
120	Liderzowitz (str. nr. 77)	.	—	—	—	—	6.56*	—	—	8.15*
125	**Bizenz-Pisek** restauracja	przyjazd	1.35	—	11.32	12. 6	7. 05	3.22	9.31	8.29
—	**Bizenz-Pisek**	odjazd	1.36	—	11.34	12.10	7.11	3.28	9.39	8.33
132	Poleschowitz (str. nr. 86)	.	—	—	11.45*	—	7.25	3.43	9 53	8.54
139	**W. Hradisch** restauracja	przyjazd	1.52	1.53	11.55	12.29	7.36	3.56	10. 5	9.12
	W.-Brod	przyjazd	2.54	—	1. 4	—	8.45	7.34	11.30	10.22
	W.-Brod	odjazd	12.28	—	10.38	—	6.24	—	8.55	7.58
—	**W.-Hradisch**	odjazd	1.55	1.56	11.59	12.33	7.42	4. 2	10.11	9.15
144	Babitz (str. nr. 94)	.	—	—	—	—	—	4.13*	—	9.32
150	Napagedl	.	—	—	12.16	12.52	8. 5	4.28	10.35	9.51
155	Ottrokowitz (str. nr. 103)	.	—	—	—	—	8.16	4.40	10.46	10. 7
162	Quassitz-Tlumatschau	.	—	—	12.33	1. 9	8.29	4.54	11.--	10.25
166	Zahlenitz (str. nr. 111)	.	—	—	—	—	8.37*	5. 4*	—	10.39
169	**Hullein** restauracja	przyjazd	2.29	—	12.44	1.20	8.42	5.11	11.13	10.49
	Kromierycz	przyjazd	3.17	—	1.30	—	9.37	6.22	—	—
	Holleschau	„	3.22	—	1.32	—	—	6.44	—	—
	Holleschau	odjazd	1.42	—	11.53	—	7.56	—	--	—
	Kromierycz	„	1.42	—	11.53	—	7 58	4.30	—	—
—	**Hullein**	odjazd	2.30	—	12.48	1.23	8.48	5.17	11.19	10.51
176	Rzikowitz	.	—	—	1.—	—	9. 2	5.32	11.33	11.11
184	**Przerów** restauracja	przyjazd	2.48	2.49	1.12	1.46	9.16	5 47	11.47	11.31
									w nocy	przed p.
	L) Ołomuniec	przyjazd	3.29	3.46	2.45	3.46	10.23	7. 5	3.46	2.45
	W) Berno	„	9.55	—	3.58	—	—	9.30	3.18	3 58
	V) Berno	odjazd	11.18	10.55	11.18	10.55	5.40	—	—	11.18
	M) Ołumuniec	„	1.16	12.42	1.16	12.42	9.35	3.52	—	1.16
										po poł.
—	**Przerów**	odjazd	3.—	2.55	2.13	2. 7	10.27	6.30		4.—
192	Radwanitz (str. nr. 130)		—	—	—	—	10.43	6.48		4.22
199	Leipnik	.	—	—	2.37	2.32	11.—	7. 9		4.46
208	Drahotusch (str. nr. 140½)		—	—	—	—	11.17	7.29		5.11
212	Weisskirchen	.	3.38	3.35	2.59	2.55	11.32	7.46		5.31
218	Bölten (str. nr. 149)	.	—	—	—	—	11.44*	8. 1		5.49
222	Pohl	.	3.51	—	3.15	3.12	11.56	8.14		6. 5
229	Deutsch-Jassnik (str. 157¾)		—	—	—	—	12. 8*	8.29		6.24
233	**Zauchtl** restauracja	przyjazd	4 5	—	3.29	3.26	12.17	8.39		6.37
	Neutitschein	przyjazd	4.40	—	4.40	4.30	—	9.35		9 50
	Neutitschein	odjazd	2.30	—	2.30	1.30	—	7 50		—
—	**Zauchtl**	odjazd	4. 6	—	3.32	3.31	12.25	8.47		6.43
239	Seitendorf (str. nr. 165½)	.	—	—	—	—	12.36*	9.—		7. —
245	**Stauding** restauracja	przyjazd	—	4.19	3.48	3.47	12.49	9.14		7.17
	Stramberg	przyjazd	—	7.19	5.33	7.19	—	1.11		—
	Stramberg	odjazd	—	—	2. 1	—	—	—		—
—	**Stauding**	odjazd	--	4.20	3.50	3.49	12.52	9.19		7.20
252	Stiebnig (przystanek)	.	—	—	—	3.59	1. 5	9.33		7.38
262	**Schönbrunn** restauracja	przyjazd	4.40	4.41	4.12	4.14	1.23	9.54		8. 6
	N) Opawa	przyjazd	5.33	5.45	5.33	5.45	—	12.37		10. 5
	O) Opawa	odjazd	2.52	—	2.52	—	10.35	9.—		7.14
—	**Schönbrunn**	odjazd	4.41	4.42	4.20	4.21	1.33	10. 9		8.13
268	**M.-Ostrawa** restauracja	przyjazd	4.49	4.50	4.29	4.30	1.44	10.21		8.29
										wieczór
	a) Frydland	przyjazd	6.18	7.23	6.18	7.23	7.23	1.33		
	b) Frydland	odjazd	1.56	—	1.56	—	—	7.55		
—	**Mor.-Ostrawa**	odjazd	4.51	4.51	4.33	4.34	1.52	10.26		
270	Hruschau	.	—	—	4.40	4.41	2. 1	10.34		
276	**Oderberg** restauracja	przyjazd	5. 5	5. 6	4.50	4.51	2.13	10.48		

B. Kraków - Wiedeń.

Kilometry	Stacje		p. posp. 2 I. i II. kl.	p. kur. 4 § I. i II. kl.	p. osob. 10 I. II. i III. kl.	p. osob 12 I. II. i III. kl.	p. mięsz. 24 I. II. i III. kl.	p. mięsz. 26 I. II. i III kl.	p. mięsz. 28 I II. i III. kl.
	Bukareszti	odjazd	10.45	--	—	10.45			
	Galatz	„	9.40	—	8. 5	9.40			
	Jassy	„	6.52	—	4. 8	6.52			
	Czerniowce	„	3. 1	—	3.17	3.15			
	Odessa	„	8.45	—	12. 5	—			
	Kijów	„	8.—	7.—	9.15	—			
	Podwołoczyska	„	5 20	8.23	7.35	6. 2			
	Brody	„	7. 8	—	11.35	9.21			
	Lwów	„	10.26	12.47	4.43	3.45			
	Wieliczka	„	—	6 15	—	—			
			rano	wieczór	rano	po poł.	przed poł.	po poł.	rano
—	**Kraków** restauracja	odjazd	6.55	8.15	5 40	3.-	9.30	5.—	7.55
14	Zabierzów	.	—	—	6. 1	3.22	10. 1	5.30	8.25
26	Krzeszowice	.	7.29	—	6.22	3.45	10.33	5.59	8.55
40	**Trzebinia** restauracja	przyjazd	7.46	9. 9	6.42	4. 7	11. 4	6.28	9.24
									przed poł.
	R) Mysłowice	przyjazd	11.24	—	—				[illegible]
	T) Granica	„	11.25	—	—	—	—	8 53	11.25
	Warszawa	„	9.50	—	—	—	—	6.15	9.50
	Warszawa	odjazd	9.15	—	—	6.—	—	—	
	U) Granica	„	6. 2	—	—	2.49	—	—	
—	**Trzebinia**	odjazd	7.54	9.14	6 48	4.17	11.20	6.42	
44	Chrzanów (przystanek)	.	—	—	6 57	4.27	11.33	6.55	
51	Libiąz	.	8.11	—	7.12	4 39	11.49	7.20	
57	Chełmek (przystanek)	.	—	—	7 22	4.50	12 3	7.34	
65	**Oświęcim** restauracja	przyjazd	8.28	9.48	7.34	5. 2	12.19	7.49	
	Gliwice	przyjazd	10.41	—	10 41	10.10	5. 6	10.10	
	Wrocław	„	2 24	—	2.24	—	8 58	—	
	Gliwice	odjazd	5. 7	—	5. 7	—	10.14	4.27	
—	**Oświęcim**	odjazd	8.31	9.51	7.40	5. 8	12.36	8. 4	
74	Jawiszowice	.	--	—	7.57	5.24	12.55	8.25	
86	**Dziedzice** restauracja	przyjazd	8.58	10.19	8.14	5.42	1.17	8.48	
	P) Bielsko-Biała	przyjazd	9.40	—	9.40	7.43	2.30	—	
	Tarnowice	„	3.17	—	3.17	12. 5	5.42	—	
	Tarnowice	odjazd	—	—	—	3.25	10.38	—	
	Q) Bielsko-Biała	„	7.40	—	7.40	4.54	12.37	-	
—	**Dziedzice**	odjazd	9. 3	10.20	8.21	5.52	1.32	9. 1	
91	Zabrzeg (str. nr. 235)	.	—	—	—	—	1.43*	9.12*	
100	Chybi	.	—	—	8.41	6.13	2. 3	9.33	
104	Drahomischl (str. nr. 222)	.	—	—	—	—	2.13*	9.44*	
109	Pruchna	.	—	—	8.56	6.29	2.27	10. 2	
116	Seibersdorf	.	—	—	9. 9	6.41	2.42	10.18	
122	Petrovitz	.	9.49	—	9.21	6.52	2 59	10 33	
137	**Oderberg** restauracja	przyjazd	10. 6	11.25	9.41	7.12	3.26	11. 1	
	Wrocław	przyjazd	6.10	—	6.10	—	10.10	—	
	Cieszyn	„	12 1	—	12. 1	9.23	6.56	—	
	Koszyce	„	10.10	—	10.10	—	7.57	—	
	Koszyce	odjazd	9. 5	—	9. 5	—	—	—	
	Cieszyn	„	8.16	—	8.16	5.51	2.12	—	
	Hamburg	„	4.—	—	4.—	10.45	—	—	
	Berlin Friedrichstr.	„	10.54	8.27	10.54	8.27	—	—	
	Wrocław	„	6.45	7.—	6.45	4.10	—	7.—	
—	**Oderberg**	odjazd	10.31	11.33	10.41	7.47	3 41	11.43	p. mies.
143	Hruschau	.	—	—	10.51	7.58	3 56	11.59	36 i 34
146	**M.-Ostrawa** restauracja	przyjazd	10.44	11.47	10.57	8. 4	4. 4	12. 7	II. III. kl.
	a) Frydland	przyjazd	1.33	—	1.33	—	6.18	7.23	
	b) Frydland	odjazd	7.55	—	7.55	6.33	1.56	—	—
									rano
—	**M.-Ostrawa**	odjazd	10.45	11.48	11.—	8. 9	4.13	12.22	4.10
151	**Schönbrunn** restauracja	przyjazd	10.53	11.57	11. 9	8.18	4.25	12.35	4.26
	N) Opawa	przyjazd	12.37	—	12.37	10. 5	5.33	—	5.45
	O) Opawa	odjazd	9.—	10.35	9.—	7.14	2.52	10 35	—
—	**Schönbrunn**	odjazd	10.54	11.58	11.14	8.26	4.35	12.49	4.36
162	Stiebnig (przystanek)	.	—	—	—	8.42	4 57	1.12	5. 6
168	**Stauding** restauracja	przyjazd	—	12.19	11.36	8.53	5.11	1.27	5 25
	Stramberg	przyjazd	—	—	1.11	—	—	—	7.19
	Stramberg	odjazd	—	—	9. 1	6.11	2. 1	—	—
—	**Stauding**	odjazd	—	12.20	11.37	8.55	5 17	1.32	5 28
175	Seitendorf (str. nr. 165½)		—	—	—	—	5.32	1.48*	5 48
180	**Zauchtl** restauracja	przyjazd	11.27	—	11.54	9.12	5.45	2. 1	6. 5
	Neutitschein	przyjazd	12.45	—	12.45	9.50	—	4.30	9.35
	Neutitschein	odjazd	10.40	—	10.40	8.10	2.30	1 30	—
—	**Zauchtl**	odjazd	11.28	—	11.57	9.17	5.57	2. 9	6.13
184	Deutsch-Jassnik (str. 157¾)		—	—	—	—	6. 8	2.20*	6.28
191	Pohl	.	11.43	—	12 15	9.37	6.28	2.38	6.51
195	Bölten (str. nr. 149)	.	—	—	—	—	6 40	2.50	7. 6
201	Weisskirchen	.	11.59	1. 6	12.33	9.58	7 —	3. 9	7.28
206	Drahotusch (str. nr. 140½)		—	—	—	—	7.11	3.20	7.43
214	Leipnik	.	—	—	12.52	10.17	7.31	3.42	8. 9
222	Radwanitz (str. nr. 130)	.	—	—	—	—	7.48	3.58	8.30
229	**Przerów** restauracja	przyjazd	12.32	1.39	1.11	10.37	8. 3	4.14	8.50

A. Wiedeń - Kraków.

Kilometry	Stacje		p. posp. 1 I. II. kl.	p. kur. 3 § I. II. kl.	p. osob. 9 I. II. III. kl.	p. osob. 11 I. II. III. kl.	p. mięsz. 23 I. II. III. kl.	p. mięsz. 25 I. II. III. kl.	p. mięsz. 31 II. III. kl.	p. mięsz. 33 i 35 II. III. kl.
	Wrocław	przyjazd	10.10	10.—	10.10	10.—	10.—	6.10		
	Berlin Friedrichsstrasse		6. 5	5.14	6. 5	5.14	—	8.55		
	Hamburg .		2.42	5.46	2.42	5.46	—	—		
	Cieszyn .	„	6.56	7.14	6.56	7.14	7.14	12. 1		
	Koszyce .	„	7.57	—	7.57	—	—	10.10		
	Koszyce	odjazd	6.50	—	6 50	—	—	9. 5		
	Cieszyn .	„	4.45	3.58	4.45	3.58	—	8.16		
	Wrocław .	„	12.15	—	12.15	—	7.—	6.45		
—	**Oderberg** .	odjazd	5.20	5.14	5.41	5.33	2.28	11.14		
291	Petrowitz .	.	5.41	—	6. 5	5.55	2.55	11.51		
297	Seibersdorf .	.	—	—	6.17	6. 6	3. 8	12. 8		
304	Pruchna .	.	—	—	6.32	6.20	3.24	12.30		
309	Drahomischl (str nr. 222)	.	—	—	—	—	3.34*	12.43		
313	Chybi .	.	6.12	—	6.46	6.34	3.43	12.57		
322	Zabrzeg (str. nr. 235)	.	—	—	—	6.47*	4.—*	1.19		
327	**Dziedzice** restauracja	przyjazd	6.30	6.20	7. 5	6 53	4.10	1.31		
	P. Bielsko-Biała	przyjazd	7.43	7.39	7.43	7.39	7.39	2.30		
	Tarnowice .	„	12. 5	9.48	12. 5	—	9.48	5.42		
	Tarnowice	odjazd	3.25	—	3.25	—	—	10.38		
	Q. Bielsko-Biała	„	4 54	5.48	4.54	5.48	—	12.37		
—	**Dziedzice** .	odjazd	6.33	6.22	7.12	7. 6	4.18	1.41		
339	Jawiszowice .	.	—	—	7.29	7.24	4.39	2. 4		
349	**Oświęcim** restauracja	przyjazd	6.58	6.49	7.43	7.39	4.56	2.23		
	Gliwice	przyjazd	10.10	10.41	10.10	10.41	—	5. 6		
	Wrocław	odjazd	12.15	—	12.15	—	—	6.45		
	Gliwice .	„	4.27	5. 7	4.27	5. 7	—	10.14		
—	**Oświęcim** .	odjazd	7. 1	6.51	7.50	7.45	5. 4	2.33		
356	Chełmek (przystanek)	.	—	—	8. 3	7.58	5.19	2.52		
363	Libiąż .	.	—	7.11	8.14	8.12	5.32	3. 8	poc. m.	
369	Chrzanów (przystanek)	.	—	—	8.26	8 25	5.48	3.27	27	
374	**Trzebinia** restauracja	przyjazd	7.35	7.29	8.35	8 34	5.58	3.40	I. II. i III. kl.	
	T. Granica .	przyjazd	8.53	11.25	—	11.25	—	—		
	Warszawa .	„	6.15	9.50	—	9.50	—	—	—	
	Warszawa	odjazd	—	9.15	—	9.15	—	6.—	—	
	U. Granica .	„	—	6. 2	—	6. 2	—	2.49	12. 5	
	S. Mysłowice .	„	—	—	—	—	—	—	12.15	
									po poł.	
—	**Trzebinia** .	odjazd	7.43	7.34	8.42	8.44	6. 8	4. 8	1.45	
387	Krzeszowice .	.	7.59	—	9. 4	9. 7	6 35	4.37	2.19	
400	Zabierzów .	.	—	—	9.22	9.26	6.58	5. 1	2.47	
413	**Kraków** restauracja	przyjazd	8.30	8.28	9.42	9.45	7.22	5.27	3.15	
			wieczór	rano	w nocy	przed poł.	rano	po poł.	po poł.	
	Wieliczka	przyjazd	—	—	—	11.49				
	Lwów .	„	5.16	5.12	11.13	9. 7				
	Brody .	„	8.22	—	4. 9	3.10				
	Podwołoczyska .	„	10. 7	9.40	7.40	6.40				
	Kijów .	„	10. 9	12.—	9. 4	—				
	Odessa .	„	9.12	—	6 32	—				
	Czerniowce .	„	12.45	—	12.38	12. 7				
	Jassy .	„	9.52	—	1. 5	9.52				
	Galatz .	„	6.15	—	8.30	6.15				
	Bukareszt .	„	5.—	—	—	5.—				

§ Pociąg kurjerski Nr. 3 z Wiednia do Krakowa zostaje tylko od 20. maja do 15. października w ruchu.

B. Kraków - Wiedeń.

Kilometry	Stacje		p. posp. 2 I. i II. kl.	p. kur. 4 § I. i II. kl.	p. osob. 10 I. II. i III. kl.	p. osob. 12 I. II. i III. kl.	p. mięsz. 24 I. II. i III. kl.	p. mięsz. 26 I. II. i III. kl.	p. mięsz. 28 I. II. i III. kl.
									rano
	L. Ołomuniec	przyjazd	2.45	3.46	2.45	11.28	10.23	7. 5	—
	W. Berno .	„	3.58	—	3.58	3.18	—	9.30	—
	V. Berno	odjazd	6.12	10.55	11.18	5 40	—	—	11.18
	M. Ołomuniec .	„	11.27	12.42	1.16	9 35	6.55	3.52	1.16
									po poł.
—	**Przerów** .	odjazd	12.38	1.47	2. 6	11. 2	8.29	4.55	3.15
237	Rzikowitz .	.	—	—	2.18	11.14	8.46	5.10	3.36
244	**Hullein** restauracja	przyjazd	12.55	—	2.28	11.24	9.—	5.23	3 35
	Kromierycz	przyjazd	1.30	—	3.17	—	9.37	6.22	—
	Holleschau .	„	1.32	—	3.22			6.44	—
	Holleschau	odjazd	11.53	—	1.42	—	7.56	—	—
	Kromierycz .	„	11.53	—	1.42	—	7.58	4.30	—
—	**Hullein** .	odjazd	12.56	—	2.32	11.29	9. 9	5 27	3.59
247	Zahlenitz (str. nr. 111)	.	—	—	—	—	9.16*	—	4.10
252	Quassitz-Tlumatschau	.	—	—	2 44	11.41	9.29	5.41	4.24
258	Ottrokowitz (str. nr. 103)	.	—	—	—	11.50*	9.42	5.54	4.42
263	Napagedl .	.	—	—	3. 2	12. 1	10.—	6. 7	5.—
269	Babitz (str. nr. 94)	.	—	—			—	6.18*	5.17
275	**W. Hradisch** restauracja	przyjazd	1.30	2.43	3 17	12 17	10.22	6.29	5.33
	W.-Brod	przyjazd	2.54	—	4.53	—	11.30	7.34	8.45
	W. Brod	odjazd	12.28	—	2.17	—	8.55	—	4.16
—	**W.-Hradisch**	odjazd	1.32	2.46	3.21	12.22	10.32	6.33	5.37
281	Poleschowitz (str. nr. 86)	.	—	—	3.30*	—	10.46	6.46	5.56
288	**Bisenz-Pisek** restauracja	przyjazd	—	—	3 41	12 44	11.—	6.59	6.16
—	**Bisenz Pisek**	odjazd	—	—	3.44	12 49	11.10	7. 4	6.20
293	Liderzowitz (str. nr. 77)	.	—	—	—	—	—	7.14*	6.34*
302	Strassnitz-Rohatetz	.	—	—	4. 4	1.12	11.42	7.31	6.58
309	Göding .	.	2. 9	—	4.18	1.30	12. 6	7.48	7.22
314	Luschitz (przystanek)	.	—	—	4.26*	—	12.18	8.—	7.39
318	M.-Neudorf .	.	—	—	4.34	1.51	12.34	8.11	7.56
330	**Lundenburg** restauracja	przyjazd	2.34	3 54	4.49	2. 9	12.54	8.30	8.24
									wieczór
	C. Berno	przyjazd	4.53	9. 1	8.38	5.17	5.17	10.39	10.38
	G. Neusiedl-Dürnholz	„	—	—	—	—	—	12.39	1.24
	G. Zellerndorf .	„	—	—	—	—	—	5.15	
	H. Zellerndorf	odjazd	—	—	9.35	—	—	—	
—	**Lundenburg**	odjazd	2.38	3.58	4.57	2.19	1. 8	8.44	
338	Bernhardstahl (przystanek)	.	—	—	—	—	1.23	9. 3	
342	Rabensburg (str. nr. 43)	.	—	—	—	—	1.33*	9.14	
348	Hohenau .	.	—	—	5 24	2.50	1.47	9.32	
354	Drösing .	.	—	—	5.36	3. 5	2. 1	9.48	
363	Dürnkrut .	.	3.15	—	5.50	3.23	2.20	10. 8	
369	Stillfried (przystanek)	.	—	—	6. 1	—	2.33	10.22	
373	Augern .	.	—	—	6. 9	3.45	2.43	10.33	
382	**Gänserndorf** restauracja	przyjazd	3.36	5. 4	6.21	4.—	2.58	10.48	
	E. Marchegg	przyjazd	4.19	7.56	7.11	7.56	—	—	
	Tepla-Trenczyn-Tepl.	„	—	11.55	3.18	11.55	—	—	
	Budapeszt .	„	9.10	1.44	5.57	1.44	—	—	poc. osob.
—	**Gänserndorf**	odjazd	3.39	5. 6	6.26	4. 8	3. 6	10.58	22 II.
395	Wagram .	.	—	—	6.45	4.30	3.29	11.22	i III. kl.
399	Süssenbrunn (przystanek)	.	—	—	—	4.41	3.40	11.33	rano
408	Floridsdorf .	.	4.11	—	7. 7	4.59	3.59	11.52	6.50
413	**Wiedeń** restauracja	przyjazd	4 20	5.48	7.18	5.10	4.12	12. 5	7. 3
			po poł.	rano	wieczór	rano	rano	po poł.	rano

§ Pociąg kurjerski Nr. 4 z Krakowa do Wiednia zostaje tylko od 20. maja do 15. października w ruchu.

W porze letniej będzie zaprowadzony w niedzielę i święta według potrzeby i przy pogodzie pociąg lokalny z Floridsdorfu do Wiednia.

Odjazd z Floridsdorfu o godz. 9 min. 10 wieczór, przyjazd do Wiednia o godz. 9. min. 23 wieczór.

C. Wiedeń - Berno.

Kilometry	Stacje		p. kur. 5 I. i II. klasa	p. osob. 13 I. II. III. klasa	p. osob. 15 I. II. III. klasa	p. mięsz. 23/723 I. II. III. klasa	p. mięsz. 25/725 I. II. III. klasa	p. mięsz. 733 II. III. klasa
			po poł.	rano	wieczór	po poł.	w nocy	
—	**Wiedeń** restauracja .	odjazd	2.10	6.45	6.20	2.25	9.40	
6	Floridsdorf .		2.20	6.57	6.33	2.41	9.59	
14	Süssenbrunn (przystanek) .		—	—	6.46	2.55	10.17	
19	Wagram . .		—	7.16	6.55	3. 4	10.30	
32	**Gänserndorf** restauracja .	przyjazd	2.46	7.32	7.12	3.24	10.55	
	F) Marchegg .	odjazd	1. 7	4.56	5.—	1. 7	7.45	
—	**Gänserndorf** .	odjazd	2.48	7.36	7.17	3.31	11. 3	
40	Angern .	.	—	7.48	7.30	3.49	11.24	
44	Stillfried (przystanek) .		—	7.55	7.38	3.59	11.34	
51	Dürnkrut .		—	8. 7	7.51	4.16	12.14	
59	Drösing .		—	8.19	8. 4	4.35	12.32	
65	Hohenau .		—	8.29	8.16	4.51	12.49	
71	Rabensburg (strażnik nr. 43) .		—	—	—	5. 3	1. 1*	
76	Bernhardstahl (przystanek) .		—	—	—	5.15	1.12	
84	**Lundenburg** (restauracja) .	przyjazd	3.39	8.53	8.41	5.28	1.28	
	G) Nikolsburg .	przyjazd	—	10.19	—	—	—	
	B) Przerów .	odjazd	12.38	4.55	3.15	2. 6	11. 2	1.47
	H) Neusiedl-Dürnholz .	„	1.12	—	—	1.12	—	3.15
								rano
—	**Lundenburg** .	odjazd	3 43	8.58	8.47	5.47	2.25	5.45
95	Kostel .	.	—	9.13	9. 3	6.13	2.46	6.11
103	Saitz .	.	—	9.25	9.17	6.34	3.05	6.31
109	Auspitz (przystanek) .	.	—	9.34	9.27	6.47	3.17	6.45
112	Poppitz (strażnik nr. 70 c)	.	—	—	—	—	3.24*	6.54*
115	Pausram (strażnik nr. 72 c)	.	—	—	—	—	3.33*	7. 4
118	Branowitz .	.	—	9.49	9.43	7.14	3.46	7.22
123	Schabschitz (strażnik nr. 78 c)	.	—	—	—	—	3 57	7.35
126	Rohrbach-Seelowitz .	.	4.27	10. 1	9.57	7.35	4.10	7.50
129	Woikowitz (strażnik nr. 81 c)	.	—	—	—	—	4.17	7.59
132	Raigern .	.	—	10.12	10. 8	7.56	4.35	8.14
137	Mödritz .	.	—	10.21	10.18	8.11	4.50	8.31
141	Ober-Gerspitz .	.	4.48	10.32	10.31	8.30	5. 9	8.51
144	**Berno** restauracja .	przyjazd	4.53	10.39	10.38	8.38	5.17	9. 1
			po poł.	przed poł.	w nocy	wieczór	rano	przed poł.
	Y) Ołomuniec .	przyjazd	10.34	3.37	6.46		10.40	
	V) Przerów .	„	9.54	1.56	1.31		10.15	
	Praga .	„	9.40	6.30	6.45		1.30	
	Praga .			3.26	—		—	
	Karlsbad .	„	4.33	8. 7	11.22		8. 7	
	Franzensbad .	„	6.34	9.40	12.52		9.40	
	Teplitz .	„	4.39	7.18	11.54		7.18	
	Drezno Altstadt .	„	3.23	7.13	1.46		10.29	
	Berlin .	„	8.33	10.58	6.28		—	
	Lipsk .	„	6.20	9.40	5.23		—	
	Magdeburg .	„	9. 3	12.—	10.45		—	
	Hamburg via Uelzen .	„	4.12	5.15	5.15		—	

D. Berno - Wiedeń.

Kilometry	Stacje		p. kur. 6 I. i II. klasa	p. osob. 14 I. II. III klasa	p. osob. 16 I. II. III. klasa	p. mięsz. 724/24 I. II. III. klas	p. mięsz. 726/26 I. II. III. klasa
	Hamburg via Uelzen .	odjazd	11.30	—	11.30		
	Magdeburg .	„	6.45	—	5.45		
	Lipsk .	„	10.10	—	8 30		
	Berlin .	„	9.15	—	7.30		
	Drezno-Altstadt .	„	1.—	7.—	12.45		
	Teplitz .	„	11.46	8. 3	2.39		
	Franzensbad .	„	9.—	5.10	8.30		
	Karlsbad .	„	11.15	6.45	10.32		
	Praga .	„		11.30	—		
	Praga .	„	7.15	8.—	7.35		
	Z. Ołomuniec .	„	5.—	11.40	10.35		
	W. Przerów .	„	6.—	1.24	12.—		
			po poł.	po poł.	rano	wieczór	rano
—	**Berno** restauracja .	odjazd	12. 8	4.36	4.—	6.32	6.—
3	Ober-Gerspitz .	.	—	4.49	4. 8	6.48	6.14
7	Mödritz .	.	—	4.58	4.16	7.—	6.25
12	Raigern .	.	—	5. 9	4.26	7.17	6.38
16	Woikowitz (strażnik nr. 81 c)	.	—	—	—	7.27	—
18	Rohrbach-Seelowitz .	.	12.32	5.21	4.37	7.44	6.52
21	Schabschitz (strażnik nr. 78 c)	.	—	—	—	7.52	—
26	Branowitz .	.	—	5.35	4.51	8.15	7.14
29	Pausram (strażnik nr. 72 c)	.	—	—	—	8.25	—
33	Poppitz (strażnik nr. 70 c)	.	—	—	—	8.36	—
36	Auspitz (przystanek)	.	—	5.49	5. 5	8.46	7.33
42	Saitz .	.	—	6.—	5.16	9.16	7.46
50	Kostel .	.	—	6.14	5.29	9.38	8. 2
61	**Lundenburg** restauracja .	przyjazd	1.21	6.29	5.44	10.—	8.21
	A. Przerów .	przyjazd	—	11.47	11.31	1.46	1.12
	G. Neusiedl-Dürnholz .	„	—	—	—	1.24	12.39
	H. Neusiedl-Dürnholz .	odjazd	—	—	3.15	—	—
—	**Lundenburg** .	odjazd	1.25	6.39	5.52	1. 8	8.44
69	Bernhardstahl (przystanek)	.	—	6.51	6. 4	1.23	9. 3
73	Rabensburg (strażnik nr. 43)	.	—	—	—	1.33*	9.14
79	Hohenau .	.	1.46	7. 7	6.19	1.47	9.32
85	Drösing .	.	—	7.19	6.30	2. 1	9.48
94	Dürnkrut .	.	—	7.34	6.44	2.20	10. 8
101	Stillfried (przystanek)	.	—	7.45	6.55	2.33	10.22
104	Angern .	.	—	7.54	7. 2	2.43	10.33
113	**Gänserndorf** restauracja .	przyjazd	2.23	8. 6	7.14	2.58	10.48
	E. Marchegg .	przyjazd	4.19	9.37	7.56	—	—
—	**Gänserndorf** .	odjazd	2.26	8.13	7.18	3. 6	10.58
126	Wagram .	.	—	8.32	7.36	3.29	11.22
131	Süssenbrunn (przystanek)	.	—	8.41	7.45	3.40	11.33
139	Floridsdorf .	.	2.56	8.55	7.59	3.59	11.52
144	**Wiedeń** restauracja .	przyjazd	3. 5	9. 6	8.10	4.12	12. 5
			po poł.	w nocy	rano	rano	po poł.

E. Wiedeń-Marchegg.

Kilom.	Stacje		poc. kur. 7† I. II. kl.	poc. kur. 513 I. II. III kl. (poc. m. 13)	poc. osob. 17 I. II. III. kl.	poc. osob. 19 I. II. III. kl	poc. mięsz. 31/531 II. III. kl.
			po południu	rano	rano	wieczór	po południu
—	**Wiedeń** restauracja	odjazd	3.20	6.45	8.25	8.10	4.45
6	Floridsdorf	.	3.30	6.57	8.37	8.22	5. 3
14	Süssenbrunn (przystanek)	.	—	—	—	8.35	5.18
19	Wagram	.	—	7.16	8.56	8.44	5.29
32	**Gänserndorf** restauracja	przyjazd	3.57	7.32	9.13	9. 2	5.50
	B. Kraków	odjazd	6.55	8.15	3.—	5.40	5.40
	D Berno	„	12. 8	4.—	4	4.36	—
—	**Gänserndorf**	odjazd	3.59	7 37	9.18	9.12	6.31
41	Oberweiden (przystanek)	.	-	—	9.31	9.25	6.51
50	**Marchegg** restauracja	przyjazd	4.19	7.56	9.43	9.37	7.11
			po południu	rano	przed poł.	w nocy	wieczór
	Pressburg	przyjazd	5.11	9. 9	10.57	10.57	8 20
	Tepla-Trencsin-Tepiitz	„		11.55	6.43	3.18	—
	Budapest	„	9.10	1.44	5.37	5-57	—

† Pociąg nr. 7 między Wiedniem a Gänserndorf prowadzi także wagony III. klasy.

F. Marchegg-Wiedeń.

Kilom.	Stacje		poc. kur. 8† I. II. kl.	poc. kur. 514 I. II. III. kl. (poc. m. 14)	poc. osob. 18 I. II. III kl.	poc. osob. 20 I. II III. kl.	poc. mięsz. 538/38 II III kl.
	Budapest	odjazd	8 30	2.—	9.—	9.30	—
	Tepla-Trentsin-Teplitz	„	8.10	4.37	—	12. 3	—
	Pressburg	„	12.52	7.31	4.21	4.24	7.10
			po południu	wieczór	po południu	rano	rano
—	**Marchegg** restauracja	odjazd	1. 7	7.45	5.	4.56	7.57
10	Oberweiden (przystanek)	.	—	—	5.13	5. 9	8.17
19	**Gänserndorf** restauracja	przyjazd	1.27	8. 4	5.25	5.21	8.36
	A Kraków	przyjazd	—	8.28	...	—	—
	A. Kraków	„	7.22	9.45	...	9.42	9.42
	C. Berno	„	4.53	5 17	10.38	10.39	—
—	**Gänserndorf**	odjazd	1.29	8.13	5.36	5.31	8.46
32	Wagram	.	—	8.32	5.54	5.49	9.17
37	Süssenbrunn (przystanek)	.	—	8.41	6. 3	5.58	9.30
45	Floridsdorf	.	1 59	8.55	6.17	6.12	9.55
50	**Wiedeń** restauracja	przyjazd	2. 8	9 6	6.28	6.23	10.10
			po południu	w nocy	wieczór	rano	przed poł.

† Pociąg nr. 8 między Gänserndorf do Wiednia prowadzi także wagony III. klasy.

G. Lundenburg-Zellerndorf.

Kilom.	Stacje		poc. mięsz 601 I. II. III. kl.	poc. mięsz. 603 I. II. III kl.	poc. mięsz 605 I. II III kl.	poc. mięsz. 607 II. III kl.
	A. i C. Wiedeń	odjazd	8.—	8.30		6.45
	B. Przerów	„	4.55	3.15		4.55
	D. Berno	„	6.—	6.32		6.—
			przed poł.	w nocy		przed poł.
—	**Lundenburg** restauracja	odjazd	10.45	11.15		9. 5
13	Feldsberg	.	11.38	12. 1		9.48
18	Voitelsbrunn (strażnik nr. 63 f)	.	11.47	12.16		10. 2
24	Nikolsburg	.	12. 9	12.50		10.19
30	Bratelsbrunn (strażnik nr. 72 f)	.	12.25	1. 8		przed poł.
35	**Neusiedl-Dürnholz** restauracja	przyjazd	12.39	1.24		przyjazd
				w nocy		
	J. Grussbach-Schönau	przyjazd	1.48			
	K. Grussbach-Schönau	odjazd	11.45			
					rano	
—	**Neusiedl-Dürnholz**	odjazd	1.45		4.40	
51	Laa	.	2.42		5.33	
58	Pernhofen-Wulzeshofen	.	3 16		6. 4	
61	Zwingendorf (strażnik nr. 93 f)	.	3.29		6.17	
66	Kadolz Mailberg	.	3.54		6.38	
71	Hadres-Markersdorf (przystanek)	.	4.12		6.56	
76	Haugsdorf	.	4.44		7.24	
79	Pernersdorf-Pfaffendorf (przystanek)	.	4.59		7.39	
84	**Zellerndorf** restauracja	przyjazd	5.15		7.55	
			po południu		rano	
	Znaim	przyjazd	†6.36	† od	10. 8	
	Wiedeń Oe. N. W. B.	„	9. 8	15. lipca	† 10.25	
	Sigmundsherberg-Horn	„	9.48		10.19	

H. Zellerndorf-Lundenburg.

Kilom.	Stacje		poc. mięsz. 602 I. II. III. kl.	poc mięsz. 604 I. II. III. kl.	poc mięsz. 606 I. II III kl	poc. mięsz 608 II III kl.
	Znaim	odjazd	†7.13	† od	5.53	
	Wiedeń Oe. N. W. B.	„	7.10	15. lipca	†3.25	
	Sigmundsherberg-Horn	„	7.56	—	5.42	
			przed poł.		wieczór	
—	**Zellerndorf** restauracja	odjazd	9.35		7. —	
5	Pernersdorf-Pfaffendorf (przystanek)	.	9.51		7.17	
9	Haugsdorf	.	10.13		7.41	
14	Hadres-Markersdorf (przystanek)	.	10.31		8.—	
19	Kadolz-Mailberg	.	10.53		8.22	
23	Zwingendorf (strażnik nr. 93 f)	.	11.10		8.39	
27	Pernhofen-Wulzeshofen	.	11.29		8.58	
34	Laa	.	11.58		9.26	
50	**Neusiedl-Dürnholz** restauracja	przyjazd	12.47		10.15	
					w nocy	
	J. Grussbach-Schönau	przyjazd	1.48			
	K. Grussbach-Schönau	odjazd	11.45			
				rano		
—	**Neusiedl-Dürnholz**	odjazd	1.12	3.15		
55	Bratelsbrunn (strażnik nr. 72 f)	.	1.27	3.30		przed p.
60	Nikolsburg	.	2. 2	4. 5		11. 1
67	Voitelsbrunn (strażnik nr. 63 f)	.	2.20	4.23		11.19
71	Feldsberg	.	2.43	4.43		11.47
84	**Lundenburg** restauracja	przyjazd	3.17	5.17		12.21
			po południu	rano		po poł.
	B. i D. Wiedeń	przyjazd	7.18	8.10		3. 5
	A. Przerów	„	9.16	11.31		2.48
	C. Berno	„	4.53	9. 1		—

J. Neusiedl-Dürnholz-Grussbach-Schönau.

Kilom.	Stacje		poc. mięsz. 651 I. II. III. kl.
			po południu
—	**Neusiedl-Dürnholz** restauracja	odjazd	1.20
9	**Grussbach-Schönau** restauracja	przyjazd	1.48
			po południu
	Berno	przyjazd	4 30

K. Grussbach-Schönau-Neusiedl-Dürnholz.

Kilom.	Stacje		poc. mięsz 652 I. II. III. kl.
			przed poł.
—	**Grussbach-Schönau** restauracja	odjazd	11.45
9	**Neusiedl-Dürnholz** restauracja	przyjazd	12.13
			po południu

L. Przerów-Ołomuniec.

Kilom.	Stacje		poc. osob. 809 I. II. III. kl.	poc. osob. 811 I. II. III. kl.	poc. mięsz. 823 I. II. III. kl.	poc. mięsz. 825 I. II. III. kl.	poc. mięsz. 827 I. II. III. kl.	poc. mięsz. 829 I. II. III. kl
	A. Wiedeń	odjazd	—	—	—	—	8.30	—
	A. Wiedeń	„	11.—	2.25	2.25	9.40	11.—	8.—
	B. Kraków	„	5.40	3.—	9.30	5.—	8.15	5.40
	B. Kraków	„	6.55	—	—	—	—	6.55
	V. Berno	„	11.18	5.40	—	—	10.55	—
			po południn	w nocy	w nocy	rano	rano	po południu
—	**Przerów** restauracja	odjazd	2.55	10.54	9.30	6.10	3. 2	1.51
6	Roketnitz (str. nr. 128 d)		—	—	9.42*	6.22*	—	2. 3*
10	Brodek	.	3.10	11. 9	9.55	6.33	3.20	2 13
16	Grügau (str. nr. 136 d)	.	—	—	10. 9*	6.50	3.33*	2.30
23	**Ołomuniec** restauracja	przyjazd	3.29	11.28	10.23	7. 5	3.46	2.45
			po południu	w nocy	w nocy	rano	rano	po południu
	Y. Sternberg	przyjazd	4.21	12.23	12 23	—	4.43	4.21
	Z. Nezamislitz	„	6.19	—	12.30	—	6.50	6.19
	Jägerndorf	„	7.29	—	—	12.16	7.19	7.29
	Czellechowitz	„	6.10	—	—	—	8.57	6.10
	Praga	„	9.40	6.45	6.45	3.26	3.26	9.40
	Teplitz	„	4.39	11.54	11.54	7.18	7.18	4.39
	Karlsbad	„	4.33	11.22	3.37	8. 7	8. 7	4.33
	Franzensbad	„	6.34	12.52	5.39	9.40	9.40	6.34
	Eger	„	6.30	12.45	5.35	9.35	9.35	6.30
	Marienbad	„	8. 2	3. 7	9.23	—	—	8. 2

M. Ołomuniec-Przerów.

Kilom.	Stacje		poc osob 810 I. II III. kl	poc. osob. 812 I. II III kl.	poc. mięsz 824 I. II III kl.	poc mięsz 826 I II. III kl	poc mięsz. 828 I II III kl.	poc mięsz 830 I II. III kl
	Marienbad	odjazd	7.59	—	...	—	—	—
	Eger	„	9.10	—	5.15	—	5 15	—
	Franzensbad	„	9.—	—	5.10	—	5.10	—
	Karlsbad	„	11.15	—	6.45	—	6.45	—
	Teplitz	„	11.46	—	8. 3	—	5.45	...
	Praga	„	7.15	—	11.30	—	1.20	—
	Jägerndorf	„		5.42	2.38	—	—	7.28
	Czellechowitz	„	—	—	—	—	—	9.17
	Z. Sternberg	„	—	8.45	—	—	—	10.41
	Y. Nezamislitz	„	—	—	—	—	8.50	8.36
			po południn	w nocy	wieczór	rano	w nocy	przed poł.
—	**Ołomuniec** restauracja	odjazd	1.16	9.35	6.55	3.52	12.42	11.27
8	Grügau (str. nr. 136 d)	„	—	—	7.10	4. 6*	—	11.41*
14	Brodek	„	1.36	9.56	7.26	4.21	1. 6	11.56
18	Roketnitz (str. nr. 128 a)	„	—	—	7.35*	4.30*	—	12. 5*
23	**Przerów** restauracja	przyjazd	1.50	10.10	7.47	4.42	1.23	12 17
			po południu	w nocy	wieczór	rano	w nocy	po południu
	A. Kraków	odjazd	8.30	—	—	—	8.28	8.30
	A. Kraków	„	9.42	7.22	—	5.27	9.45	9.42
	B. Wiedeń	„	7.18	5.10	4.12	12. 5	5.48	4.20
	W. Berno	„	—	3.18	—	9.30	—	3.58

N. Schönbrunn-Opawa.

Kilom.	Stacje		poc. osob. **909** I. II. III. kl.	poc. mięsz. **923** I. II III. kl.	poc. mięsz. **925** I. II. III. kl.	poc. mięsz. **927** I. II. III. kl.
	A. Wiedeń	odjazd	8.—	8 30	—	—
	A. Wiedeń	„	11.—	11.—	9.40	—
	B. Kraków	„	9.30	—	5 40	3 —
	B. Kraków	„		—	6.55	—
			po poł.	rano	przed poł.	wieczór
—	**Schönbrunn** restauracja	odjazd	4.46	4 47	11.23	8.52
8	Dielhau (przystanek)	.	4.58	5. 1	11.40	9. 9
15	Freiheitau	.	5.10	5 16	12. 1	9.29
21	Oppahof-Stettin (przystanek)	.	5 20	5.28	12.16	9.44
24	Komorau (przystanek)	.	5.26	5 36	12.26	9.54
29	**Opawa** restauracja	przyjazd	5.33	5.45	12.37	10. 5
			po poł.	rano	po poł.	w nocy
	Jägerndorf	odjazd	7.28	7.18	2.22	—

O. Opawa-Schönbrunn.

Kilom.	Stacje		poc. osob. **912** I. II. III. kl.	poc. mięsz. **924** I. II. III. kl.	poc. mięsz. **926** I. II. III. kl.	poc. mięsz. **928** I. II. III. kl
	Jägerndorf	odjazd	—	1.14	7.45	7.31
			wieczór	po poł.	w nocy	przed poł.
	Opawa restauracja	odjazd	7.14	2.52	10.35	9.—
5	Komorau (przystanek)	.	7.22	3. 5	10.47	9.10
9	Oppahof-Stettin (przystanek)	.	7.28	3.16	10.57	9.18
15	Freiheitau	.	7.39	3.35	11.15	9.34
21	Dielhau (przystanek)	.	7.50	3.51	11.30	9.47
29	**Schönbrunn** restauracja	przyjazd	8. 1	4. 7	11.46	10. 1
			wieczór	po poł.	w nocy	przed poł.
	A. Kraków	przyjazd	--	8.30	—	—
	A. Kraków	„	—	9.42	7.22	5.27
	B. Wiedeń	„	5.10	4.12	5 48	4.20
	B. Wiedeń	„	—	—	12. 5	7.18

P. Dziedzice-Żywiec-Zabłocie.

Kilom.	Stacje		poc. mięsz. 1023 I. II III. kl	poc. mięsz 1025 I. II. III. kl	poc. mięsz 1027 I. II. III kl	poc. mięsz. 1029 I. II. III. kl.
	A. Wiedeń	odjazd	8.30	—	8.30	8.–
	A. Wiedeń	„	11.	9.40	11.—	11.–
	B. Kraków	„	—	9.30	5.40	3.—
	B. Kraków	„	--	—	6.55	—
	Wrocław	„	—	6.23	—	10 20
	Pleszno	„	5.53	1.12	8. 8	5.41
			rano	po poł.	przed poł.	wieczór
—	**Dziedzice** restauracja	odjazd	7.11	2.—	9.12	7.15
12	**Bielsko-Biała** restauracja	(przyjazd	7.39	2.30	9.40	7.43
		(odjazd	rano	po poł.	9.58	8. 3
25	Łodygowice (strażnik nr. 259 g)	.			10.45	8.50
33	**Żywiec-Zabłocie** restauracja	przyjazd			11. 7	9.12
					przed poł.	w nocy

Q. Żywiec-Zabłocie-Dziedzice.

Kilom.	Stacje		poc mięsz 1024 I. II. III kl	poc mięsz 1026 I II III. kl	poc mięsz 1028 I. II. III. kl	poc. mięsz 1030 I. II. III. kl
					rano	po połud.
--	**Żywiec-Zabłocie** restauracja	odjazd			4 25	3.30
7	Łodygowice (strażnik nr. 259 g)	.			4.49	3.54
21	**Bielsko-Biała** restauracja	(przyjazd	po połud.	rano	5.31	4 36
		(odjazd	12.37	7.40	5.48	4.54
33	**Dziedzice** restauracja	przyjazd	1. 5	8. 5	6.13	5.22
			po połud.	rano	rano	po połud.
	A. Kraków	przyjazd	—	—	8.28	8.30
	A. Kraków	„	5.27	—	9.45	9.42
	B. Wiedeń	„	4.12	4.20	4.20	5.10
	B. Wiedeń	„	—	7.18	7.18	
	Pleszno	„	2.55	10 25	7 30	8.
	Wrocław	„	10.20		2.34	—

R. Trzebinia-Mysłowice.

Kilom	Stacje		poc. posp. 1101 I. II. III. kl	poc. mięsz. 1123 I. II. III. kl.
	A. Wiedeń	odjazd	—	8.30
	A. Wiedeń	„	11.—	11.—
	B. Kraków	„	5.—	6.55 i. 7.55
			wieczór	przed poł.
—	**Trzebinia** restauracja	odjazd	7.53	9.51
12	Cięszkowice (przystanek)	.	8.15	10.18
16	**Szczakowa** restauracja	przyjazd	8 24	10.30
			wieczór	
—	**Szczakowa**	odjazd	—	10.55
29	**Mysłowice** restauracja	przyjazd	—	11.24
				przed poł.
	Katowice	przyjazd	—	1. 7
	Wrocław	„	—	6.10

S. Mysłowice-Trzebinia.

Kilom.	Stacje		poc posp. 1102 I II. III kl	poc. mięsz. 1124 I. II. III. kl.	poc. mięsz. 1126 I. II. III. kl.
	Wrocław	odjazd	—	6.45	—
	Katowice	„	—	11.15	—
				przed poł.	
—	**Mysłowice** restauracja	odjazd	—	12 15	—
13	**Szczakowa** restauracja	przyjazd	—	12 38	—
			rano		po południu
—	**Szczakowa** restauracja	odjazd	6.47	1. 3	3 17
18	Cięszkowice (przystanek)	.	6.58	1 15	3.29
29	**Trzebinia** restauracja	przyjazd	7 18	1.39	3 52
			rano	po południu	po południu
	A. Kraków	przyjazd	8.28 i. 9.45	3 15	5. 27
	B. Wiedeń	„	4.20	—	5 10

T. Szczakowa-Granica.

Kilom.	Stacje		poc. osob. 1111 I. II. III. kl.	poc. osob. 1113 I. II. III kl.
	A. Wiedeń	odjazd	—	8.30
	A. Wiedeń	„	11.—	11.—
	B. Kraków	„	5.—	6.55 i 7.55
			wieczór	przed p.
—	**Szczakowa** restauracja	odjazd	8.48	11.20
3	**Granica** restauracja	przyjazd	8.53	11.25
			wieczór	przed p.
	Warszawa	przyjazd	6.15	9.50
	St. Petersburg	„	5.55	10 20
	Moskwa	„	11.30	—

U. Granica-Szczakowa.

Kilom.	Stacje		poc. osob. 1112 I. II. III. kl.	poc. osob. 1114 I. II. III. kl	poc. osob 1116 I. II. III kl.	poc. osob 1118 I. II. III kl.
	Moskwa	odjazd	—	—	10.—	—
	St. Petersburg	„	—	—	1.30	5.40
	Warszawa	„	—	—	9.15	6.—
			w nocy	po poł.	rano	po poł.
—	**Granica** restauracja	odjazd	9.30	12. 5	6. 2	2.49
3	**Szczakowa** restauracja	przyjazd	9.35	12.10	6. 7	2.54
			w nocy	po poł.	rano	po poł.
	A. Kraków	przyjazd	—	3.15	8.28 i 9.45	5.27
	B. Wiedeń	„	---	—	4.20	5.10

Kolej płn. Morawsko-Szląska.

V. Berno-Przerów.

Kilom.	Stacje		poc. osob. 1213 I. II. III. kl.	poc. osob. 1215 I. II. III. kl	poc. mięsz. 1223 I. II. III. kl.	poc. mięsz. 1225 I. II. III kl.
	C. Wiedeń (k. p. C. F.)	odjazd	6.45	6.20	9.40	2.10
	Grussbach .	„	9.28	8.45	—	2.20
			przed poł.	w nocy	rano	po południu
—	**Berno** restauracja .	odjazd	11.18	10.55	6.12	5.40
7	Nennowitz (przystanek) .		11.28	11. 5*	6.24	5.55
9	Chirlitz-Turas . .		11.35	11.12	6.32	6. 5
16	Sokolnitz . .		11.46	11.23	6.46	6.21
25	Austerlitz-Krzenowitz .		12. 1	11.38	7. 5	6.43
33	Rausnitz-Slawikowitz .		12.14	11.52	7.22	7. 3
41	Lultsch (przystanek) .		12.28	12. 6	7.39	7.24
47	Wischau . .		12.40	12.18	7.57	7.49
56	Eywanowitz . .		12.53	12.31	8.13	8.10
63	**Nezamislitz** restauracja .	przyjazd	1. 3	12.41	8.26	8.25
	Y. Ołomuniec .	przyjazd	3.37	6.46	10.40	10.34
	Z. Ołomuuiec .	odjazd	11.40	10.35	5.—	4.20
—	**Nezamislitz** . .	odjazd	1.13	12.48	8.50	8.40
67	Niemtschitz (strażnik nr. 58 a)		1.20*	12.55*	9. 1	8.52
74	Kojetein . .		1.30	1. 6	9.29	9.14
79	Chropin . . .		1.40	1.15	9.50	9.29
85	Weżek-Bochor (strażnik nr. 73 a)		—	—	10. 3	—
90	**Przerów** restauracja .	przyjazd	1.56	1.31	10.15	9.54
			po południu	w nocy	przed poł.	w nocy
	A. Kraków .	przyjazd	8.30	8.28	—	—
	A. Kraków .	„	9.42	9.45	—	7.22
	B. Wiedeń .	. „	7.18	5.48	4.20	5.10
	L. Ołomuniec .	. „	3.29	3.46	—	11.28

W. Przerów-Berno.

Kilom.	Stacje		poc. osob. 1214 I. II. III. kl.	poc. osob. 1216 I. II III. kl	poc mięsz 1224 I. II. III. kl.	poc. mięsz. 1226 I. II. III. kl.	poc. mięsz. 1228 I. II. III. kl.
	A. Wiedeń	odjazd	8.—	4.45	9.40	11.—	
	B. Kraków .	„	5.40	—	—	—	
	B. Kraków .	„	6.55	3.—	5.—	—	
	M. Ołomuniec .	„	11.27	9.35	3.52	—	
			po południu	w nocy	rano	po południu	
—	**Przerów** restauracja	odjazd	1.24	12.—	6.—	4.35	
6	Weżek-Bochor (strażnik nr. 73 a)		—	—	—	4.49	
12	Chropin . . .		1.41	12.17	6.23	5.11	
17	Kojetein . . .		1.50	12.28	6.36	5.39	
24	Niemtschitz (strażnik nr. 58 a) .		2.—*	12.39	6.50	5.57	
28	**Nezamislitz** restauracja	przyjazd	2. 7	12.47	7.—	6. 9	
	Y. Ołomuniec	przyjazd	3 37	6.46	10.40	10.34	
	Z. Ołomuniec	odjazd	11.40	10.35	5.—	4.20	
—	**Nezamislitz** .	odjazd	2.14	12 57	7.12	6.35	
35	Eywanowitz . .		2.25	1.12	7.27	6.54	rano
43	Wischau . .		2.40	1.38	7.52	7.40	3.14
50	Lultsch (przystanek) .		2.52	1.53	8. 7	8.—	3.34
58	Rausnitz-Slawikowitz .		3. 6	2. 9	8.24	8.21	3.59
66	Austerlitz-Krzenowitz . .		3.19	2.26	8.40	8.45	4.29
75	Sokolnitz . .		3.32	2.42	8.56	9. 8	4.58
81	Chirlitz-Turas . .		3.44	2.58	9.11	9.29	5 19
84	Nennowitz (przystanek) .		3.49*	3. 6	9.19	9.40	5.29
90	**Berno** restauracja	przyjazd	3.58	3.18	9.30	9.55	5.45
			po południu	rano	przed poł.	w nocy	rano
	D. Wiedeń (k. p. C. F.)	przyjazd	9. 6	8.10	3. 5	—	12. 5
	Grussbach .	„	5.25	5.59	—	—	—

Y. Nezamislitz-Sternberg.

Kilom.	Stacje		poc. osob 1313 I. II. III. kl.	poc. mięsz. 1323 I. II III. kl.	poc. mięsz 1325 I. II III kl.	poc mięsz. 1327 I. II III kl.	poc. mięsz. 1329 I. II III. kl
	V. Berno .	odjazd	11.18	6.12	5.40	10.55	
	W. Przerów	„	1.24	6.—	4.35	12.—	
			po południu	rano	wieczór	w nocy	
—	**Nezamislitz** restauracja	odjazd	2.23	8.36	8.50	1.35	
10	Celcic (strażnik nr. 62)		2.39*	8.59	9.11	1.58	
14	Bedihost . .		2.48	9.14	9.22	2.13	
19	Prossnitz . .		3. 2	9.46	9.49	5 49	
27	Wrbatek . .		3.16	10. 8	10. 5	6.14	
31	Blatze (strażuik nr. 79)		—	10.19*	—	6.25*	
35	Nimlau (strażnik nr. 82)		—	10.28*	10.22*	6.34*	
40	**Ołomuniec** restauracja	przyjazd	3.37	10.40	10.34	6.46	
						rano	
	M. Przerów	przyjazd	—	12.17	1.23	—	
	Praga .	„	9.40	—	6.45	3.26	
	Jägerndorf .	„	7.29	—	—	12.16	
	Czellechowitz .	„	6.10	—	—	—	
	Czellechowitz	odjazd	—	9.17	—		—
	Jägerndorf	„	—	7.28	5.42		—
	Praga	„	7.15	—	—		—
	L. Przerów	„	2.55	—	10.54		3. 2
							rano
—	**Ołomuniec** .	odjazd	3.52	11.35	11.45		4. 5
48	Boniowitz (przystanek)		4. 8	11.58	12. 6		4.26
54	**Sternberg** restauracja	przyjazd	4.21	12.17	12.23		4.43
			po południu	po południu	w nocy		rano
	M.-Schönberg	przyjazd	6.24	3. 6	—		6-55
	Zöptau .	„	7. 1	4. 5	—		7.21
	Grulich .	„	9. 5	—	—		9.48

Z. Sternberg-Nezamislitz.

Kilom.	Stacje		poc. osob. 1314 I. II. III. kl	poc. mięsz. 1324 I. II. III kl.	poc. mięsz 1326 I II. III. kl.	poc mięsz. 1328 I II. III kl	poc. mięsz. 1330 I. II. III. kl
	Grulich .	odjazd	6.15		—	4.10	—
	Zöptau .	. „	8. 9		—	5.33	—
	M.-Schönberg	. „	8.40		12. 5	6.25	—
			przed poł.		po południu	wieczór	rano
—	**Sternberg** restauracja	odjazd	10.41		2.35	8.45	6.—
7	Boniowitz (przystanek)	.	10.53		2.55	9. 2	6.17
15	**Ołomuniec** restauracja	przyjazd	11. 6		3.17	9.20	6.35
							rano
	M. Przerów	przyjazd	12.17		—	10.10	—
	Praga .	. „	—		9.40	6.45	3.26
	Jägerndorf .	. „	—		7.29	—	12.16
	Czellechowitz	. „	—		6.10	—	—
	Czellechowitz	odjazd	9.17	—	—	—	
	Jägerndorf	. „	7.28	—	—	5.42	
	Praga .	. „	—	—	7.15	—	
	L. Przerów	. „	—	3. 2	2.55	9.30	
				rano			
—	**Ołomuniec** .	odjazd	11.40	5.—	4.20	10.35	
20	Nimlau (strażnik nr. 82)	.	—	5.11*	4.31*	10.47*	
24	Blatze (strażnik nr. 79)	.	—	5.19*	4.39*	—	
28	Wrbatek . .	.	12. 2	5.33	4.55	11. 8	
36	Prossnitz . .	.	12.18	6. 3	5.31	11.44	
40	Bedihost . .	.	12.29	6.19	5.48	12.—	
45	Celcic (strażnik nr. 62)	.	12.38*	6 30	5.59	12.10*	
54	**Nezamislitz** restauracja	przyjazd	12.54	6.50	6.19	12.30	
			po południu	rano	wieczór	w nocy	
	V. Przerów	przyjazd	1.56	10.15	9.54	1.31	
	W. Berno	. „	3.58	9 30	9.55	3.18	

Kolej Ostrawsko-Frydlandzka.

a. M.-Ostrawa-Frydland.

Kilom.	Stacje		poc. mięsz. 1601 I. II. III. kl.	poc mięsz. 1603 I. II. III kl.	poc. mięsz. 1667 I. II. III. kl.
	A. Wiedeń . . .	odjazd	8.30	8.—	—
	A. Wiedeń . . .	„	11.—	11.—	9.40
	B. Kraków . . .	„	5.—	9.30	5.40
	B. Kraków . . .	„	—	—	6.55
			rano	po południu	przed poł.
—	**M.-Ostrawa** restauracja . .	odjazd	5.—	4.54	11.16
4	Ostrawa-Witkowice . . .		5.21	5. 4	11.37
8	Kunzendorf . . .		5.41	5.16	11.56
11	Rattimau . . .		5.55	5.23	12.10
15	Paskau . . .		6.10	5.32	12.23
20	Lipina-Karlshütte . . .		6.31	5.46	12.46
23	Frydek-Mistek . . .		6.50	5.56	1. 2
26	Baschka		7. 3	6. 5	†1.13
34	**Frydland** . . .	przyjazd	7.23	6.18	†1.33
			rano	wieczór	po południu

† Pociąg Nr. 1667 z Frydku do Frydlandu kursuje tylko we czwartek i w niedzielę.

b. Frydland-M.-Ostrawa.

Kilom.	Stacje		poc. mięsz. 1602 I. II. III. kl	poc miesz. 1664 I. II. III. kl.	poc. mięsz. 1668 I. II. III. kl.
			rano	wieczór	po południu
—	**Frydland** . . .	odjazd	7.55	6.33	†1.56
8	Baschka		8.17	6.47	†2.16
12	Frydek-Mistek . . .		8.37	6.58	2.31
14	Lipina-Karlshütte . . .		8.56	7. 9	2.45
19	Paskau		9.12	7.20	2.59
23	Rattimau		9.30	7.29	3.16
26	Kunzendorf . . .		9.44	7.36	3.27
31	Ostrawa-Witkowice . . .		10. 3	7.48	3.44
34	**M.-Ostrawa** restauracja . .	przyjazd	10.12	7.55	3.53
			przed poł.	wieczór	po południu
	A. Kraków . . .	przyjazd	—	—	8.30
	A. Kraków . . .	„	5.27	—	9.42
	B. Wiedeń . . .	„	4.20	5.10	4.12
	B. Wiedeń . . .	„	7.18	—	—

† Pociąg Nr. 1668 z Frydlandu do Frydka kursuje tylko we czwartek i w niedzielę.

Kurs osobnych wagonów do spania:

Przy wszystkich pociągach wiodących wagony 1. klasy znajdują się **coupé do spania**, za których używanie oprócz biletu 1. klasy oznaczoną nadwyżkę zapłacić należy.

Kurs wprost (przejeżdżających-) wagonów:

Między **Wiedniem** i **Podwołoczyskami** przez Kraków przy pociągach pospiesznych Nr. 1 i 2 i kurjerskich Nr. 3 i 4.
„ **Wiedniem** a **Brodami** przez Kraków przy pociągach pośpiesznych Nr. 1 i 2.
„ **Wiedniem** a **Granicą** przy pociągach osobowych Nr. 11. i 12.
„ **Wiedniem** i **Wrocławiem** przez Oderberg przy pociągach pospiesznych Nr. 1 i 2 i pociągach osobowych Nr. 11 i 12.
„ **Wiedniem-Dreznem** i **Berlinem** przez Lundenburg i Berno przy pociągach kurjerskich Nr. 5 i 6.
„ **Wiedniem-Budapesztem** przez Gänserndorf i Wiedniem-Pragą przez Lundenburg i Berno przy wszystkich pociągach kurjerskich i osobowych.
„ **Przerowem-Ołomuńcem-Pragą-Karlsbadem** i **Eger** przy pociągach osobowych Nr. 809 i 810 (od 15. maja do 30. września).
„ **Krakowem-Pragą** przez Ołomuniec przy pociągach osobowych Nr. 11 i 12 (od 15. maja do 15. grudnia).
„ **Przerowem-Grulich** przez Sternberg przy pociągach Nr. 829/1313 i 1314/830.
„ **Ołomuńcem-Grulich** przez Sternberg przy pociągach Nr. 1329 i 1328.

Dla dogodności podróżnych zostały w następnych miejscach urządzone kasy dla sprzedaży biletów i odbioru pakunków do większych stacji kolei Północnej i sąsiednich kolei, jakoteż do niektórych wielkich stacji w Niemczech, Rossji i Rumunii, jakoto: w biurze „Internationale-Schlafwagen-Gesellschaft“ w Wiedniu, Kärntnerring Nr. 15, w biurze „Allgemeine österreichische Transport-Gesellschaft“ w Wiedniu, I., Krugerstrasse Nr. 17, nareszcie w „Schrökl's Reise-Bureau“ w Wiedniu, Kolowratring Nr. 9.

Uwaga.

* oznacza, że pociągi na tych przystankach tylko wtedy stają, jeżeli podróżni wsiadać lub wysiadać mają.

Czas do odjazdu i przyjazdu wskazany, oznaczony jest przez dotyczące koleje podług zegaru powyżej opublikowanego.

Przez wzgląd na częste zmiany rozkładów jazdy kolei sąsiednich nie możemy brać odpowiedzialności za dalsze połączenia.

Zegar w Pradze opóźnia się względnie do zegarów:

W Wiedniu o 8 min., w Marchegg o 10 min., w Bernie o 9 min., w Ołomuńcu o 11 min., w Opawie o 14 min., w Oderbergu o 16 min., w Dziedzicach o 18 min., w Oświęcimie o 19 min., w Mysłowicach o 18 min., w Granicy o 19 min. i w Krakowie o 22 min.; dalej w Budapeszcie o 18 m. i w Warszawie o 27 min.

Biletów powrotnych lub okrężnych o zniżonych cenach wolno tylko tym osobom do powrotu lub dalszej jazdy używać, które za temi biletami podróż rozpoczęły.

Ceny biletów 3. klasy są zniżone o $33^{1}/_{3}\%$ przy pociągach mieszanych: Nr. 23, 24, 25 i 26 między Wiedniem a Krakowem, Nr. 33 i 34 między Lundenburgiem a Przerowem, Nr. 35 i 36 między Przerowem a Ostrawą, Nr. 538/38 między Marchegg a Wiedniem, Nr. 531 między Gänserndorf a Marchegg, Nr. 723, 724, 725, 726 i 733 między Lundenburgiem a Bernem, Nr. 823 i 826 między Przerowem a Ołomuńcem, Nr. 923, 924 i 926 między Schönbrunn a Opawą, nareszcie Nr. 1024 i 1025 między Dziedzicami i Białą-Bielskiem.

Wydawca i właściciel: Wojciech Maniecki.

Z drukarni „Kurjera Lwowskiego“.